25 gr. | Wydanie krakowskie | 25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 236.

Kraków, niedziela 8/poniedziałek 9 października 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Wymarsz AK. z Warszawy

Formacje z całem uzbrojeniem oddają się wojskom niemieckim do dyspozycji. — W zniszczonem mieście usunięto barykady.

Warszawa-Pruszków, 7 października. **Rozwiązanie wszystkich problemów, związanych z ostatecznem zakończeniem powstania warszawskiego, postępuje szybko i bez tarć.**

Dnia 3 października o godzinie 7-ej rano rozpoczęło się uprzątanie zbudowanych w mieście barykad i przeszkód. W 24 godzin później rozpoczął się odmarsz jednostek powstańczych, które złożyły broń. Na temat tego historycznego aktu dowiadują się agencja „Telepress" następujących szczegółów:

„Dzień, w którym zakończył się jeden z najkrwawszych rozdziałów w historji obecnej wojny, stał pod znakiem szarej, wilgotnej pogody jesiennej. Deszczowe chmury nisko zwisały nad miastem-ruiną, jaką stała się Warszawa w ciągu ubiegłych dwóch miesięcy. Wysokie stosy szczątków i gruzów domów pokrywają wielkie połacie ulic. Zwęglone, czarne belki dachowe, wysadzone i zniszczone pociskami mury, sterczą osmolone ku niebu. Zwęglone pojazdy i przewrócone wagony tramwajowe zostały już uprzątnięte. Również barykady zniknęły już z głównych arteryj komunikacyjnych, natomiast na bocznych ulicach prace nad usuwaniem tych szczątków postępują naprzód. Ponad miastem przelatują pociski niemieckiej artylerji, która ostrzeliwuje pozycje bolszewickie na drugim brzegu Wisły, na Pradze.

Punktualnie o godzinie 9.30 rano pierwsze większe jednostki A. K. przekraczają linje niemieckie. Dowódca ich melduje przybycie swojej formacji **niemieckiemu pułkownikowi Schmidtowi.** Następnie przemaszcrowują poszczególne kompanje A. K. **Pierwszy pułk, który złożył broń liczy 375 oficerów, 1250 podoficerów i szeregowych oraz 221 kobiet.** Cała ta formacja przemaszerowuje przed **oficerami niemieckiemi wraz z całem swojem uzbrojeniem.** Na końcu każdej jednostki znajdują się kobiety, które pełniły tam głównie służbę jako sanitarjuszki".

Jeden z niemieckich sprawozdawców wojennych następująco opisuje wrażenie, jakie odniósł w czasie tego wymarszu A. K. z Warszawy:

Jest to marsz zdradzonych, opuszczonych i okłamanych.

Oblicza ich noszą ślady doznawanych braków, ich policzki są zapadłe. Na wielu twarzach widać rozpacz, niektórym drżą wargi od powstrzymywanych łez. **Jakkolwiek maszerują w zwartej formacji równym krokiem dumni i wyprostowani,** pomiędzy łańcuchem posterunków naszych grenadjerów, to jednak **żadna twarz w ich szeregach nie może ukryć strasznego rozczarowania z powodu oszustwa Moskwy, Londynu i Waszyngtonu.** Jest to tragedją tego narodu, któremu nie brak odwagi, jednak nie dostaje specjalnego daru przewidywania i politycznej roztropności, iż musi tu żegnać się ze swą zupełnie zniszczoną stolicą, której los sam sprowokował. Patrząc na tych ludzi, za którymi pójdzie jeszcze cały korpus oficerski, z generalicją i ogółem jeszcze trzy pułki, przychodzą jeszcze raz na pamięć te dni, kiedy we wtorek 1 sierpnia o godzinie 17-tej rozpoczęły się przy słonecznej pogodzie i dały początek szeregowi niesłychanie ciężkich i krwawych walk ulicznych. **Z ulic walki przeniosły się dalej do domów, a potem do labiryntu podziemnej kanalizacji, przyczem Polacy ponieśli straszne straty.** Wyczekując wciąż pomocy anglo-amerykańskiej i sowieckiej, stali oni poza swemi dwumetrowemi barykadami, aż wreszcie skapitulował **najpierw fort Mokotów,** a potem **przedmieście Żoliborz.**

Mimo, że byli oni oddaleni zaledwie o kilkaset metrów od bolszewików, to jednak nie mogli uzyskać żadnej pomocy, co więcej bolszewicy skierowali swój ogień nękający także na grupy budynków, opanowanych przez Polaków.

W ten sposób przelewali krew beznadziejnie, poświęcili swą stolicę, której **ludność cywilna w uwolnionej obecnie wewnętrznej dzielnicy miasta obliczana jest zaledwie na 280.000.** Z chwilą załamania się walki pułków Polskiej Armji Krajowej w Warszawie, także resztki tego ruchu w Generalnem Gubernatorstwie zamarły. Zgliszcza i gruzy Warszawy, jak stwierdza w zakończeniu niemiecki korespondent wojenny, znajdują się od 5 października w zupełności w rękach niemieckich bataljonów..

Oficerowie A. K. byli ubrani częściowo w mundury, jednak większość ich z powodu złej pogody ubrała płaszcze cywilne. Jako nakrycie głowy przeważały ciemnoniebieskie baskijki z orłem metalowym i wstążką o polskich barwach narodowych. **Wszyscy posiadali biało-czerwone przepaski na ramieniu.** Kilka oddziałów maszerowało w szaro-niebieskich kombinezonach, przypominających odzież monterów. Można było także widzieć części mundurów niemieckich. Kobiety, które znajdowały się w pochodzie, były nieuzbrojone. W większości nosiły one czapki z szarego sukna i wszystkie posiadały przepaski na ramieniu. Część z pośród nich nosiła odznaki sióstr Czerwonego Krzyża.

Dziennik portugalski stwierdza:

„Jeden z najsmutniejszych epizodów obecnej wojny".

Lizbona, 7 października. **Walka powstańców w Warszawie pozostanie na zawsze jednym z najsmutniejszych epizodów obecnej wojny, pisze dziennik „Seculo".**

Rosja Sowiecka celowo nie udzieliła pomocy powstańcom w Warszawie i z cynicznym gestem pozostawiła ich własnemu losowi. Spór pomiędzy kołami polskiemi w Londynie i Lublinie nie jest niczem innem, jak aktualnym wyrazem rosyjskich tendencyj ekspansyjnych, które wszelkiemi siłami starają się posunąć ku zachodowi.

Berlin o reakcji Londynu i Moskwy.

Berlin, 7 października. **Echo z Londynu po załamaniu się powstania warszawskiego określa dziennik „Nachtausgabe" jako krokodyle łzy i szyderstwo. Dziennik ten oświadcza:**

„Jeżeli Churchill wylewa dziś w Izbie Gmin łzy krokodyle nad upadkiem Warszawy, to zrobi to niewielkie wrażenie, ponieważ on był właśnie tym, który wspólnie ze Stalinem zachęcił tysiące Polaków o przekonaniach narodowych do krwawego powstania. Jeżeli premjer angielski twierdzi dzisiaj, iż „Anglja uczyniła wszystko, co było w jej mocy, aby dopomóc powstańcom", to pod żadnym względem nie odpowiada to faktom. Powstańcy warszawscy zostali porzuceni na łaskę losu przez tych, którzy bez żadnych skrupułów popchnęli ich do powstania. Odnośnie do komentarza „Izwiestji" dziennik oświadcza: „Nie można być bardziej nikczemnym, ponieważ właśnie Stalin był tym, który dał hasło do powstania, zamierzając świadomie pozbyć się dziesiątków tysięcy Polaków o przekonaniach narodowych w Warszawie, którzy może kiedyś w przyszłości mogliby stawić opór zalewowi Polski przez bolszewików.

Komuniści decydują o przyszłej polityce Bułgarji

Min. spraw wewn. członkiem bułgarskiej komunistycznej partji.

Sztokholm, 7 października. **Dziennik „Svenska Dagbladet" donosi ze Sofji, że przyszłość Bułgarji tak dobrze jak wyłącznie tylko zależna jest od polityki komunistów bułgarskich.**

Czołowymi mężami bułgarskiej partji komunistycznej, zwanej oficjalnie „partja robotników", są minister spraw wewnętrznych Jugow, przewodniczący t. zw. „narodowego komitetu frontu ojczystego" w Sofji, Jervenkow oraz szef radja bułgarskiego, Vasielew. Jugow oświadczył, że narazie niema jeszcze czasu na to, aby myśleć o bolszewizacji kraju. Nasamprzód należy przywrócić porządek w gospodarce i finansach oraz podwyższyć poziom kulturalny pomiędzy chłopstwem. Jervenkow podkreślił, że obecny ruch rewolucyjny posiada charakter przedewszystkiem antyfaszystowski. Gdyby okazać się miało, że kiedyś później w większości narodu zwycięży idea komunistyczna, natenczas „front ojczysty" nie będzie się przeciwstawiał woli narodu.

Vasielew oświadczył, że komuniści bułgarscy przyczynić się pragną wszelkiemi siłami na zewnątrz celem osiągnięcia zwycięstwa ostatecznego przeciwko Niemcom. Wszelkie usiłowania zmierzać będą w tym kierunku, aby Bułgarja nie stała się przedmiotem sporu pomiędzy Unją Sowiecką a demokracjami zachodniemi.

Persja daje Unji Sowieckiej koncesje naftowe.

Lizbona, 7 października. W ubiegłym miesiącu doniesiono urzędowo, że delegacja sowiecka obradowała w Persji na temat sowiecko-perskich zagadnień gospodarczych jak np. po części także na temat koncesji naftowych. Obecnie zaś biuro Reutera donosi z Teheranu, że reprezentanci spółek eksploatacji nafty podjęli pertraktacje z rządem perskim.

Komunizm a katolicyzm.

Lizbona, 7 października. Dziennik „Voz" stwierdza:

„Komunista nigdy nie może być katolikiem, i nigdy katolik nie może posiadać zapatrywań komunistycznych, tak samo, jak bezbożnik nie jest chrześcijaninem. Nauki komunistyczne w przeciwstawieniu do katolickiego światopoglądu uwydatniają się w stosunku do siebie, jak dzień do nocy. Stąd też nazwać to trzeba idjotyczną próbą agitacji komunistycznej we Włoszech, jeżeli utworzyła się tam partja t. zw. komunistów katolickich.

Obrazek z Bałkanów.



Malownicza uliczka jednego z osiedli bułgarskich — sklepiki, meczet i kawiarnie tworzą wspólne centrum miasteczka.

Bałkany dogodnym gruntem dla Moskwy.

Kiedy obserwuje się obecny rozwój wydarzeń na Bałkanach, nacechowany wzrastającą z dnia na dzień aktywnością komunizmu i coraz to bardziej rozszerzającemi się wpływami sowieckiemi, powstaje pytanie: jak mogło dojść tak nagle do zmiany całej sytuacji. Zagadkowo jednak przedstawia się sprawa tylko temu człowiekowi, któremu brak orjentacji w sprawach bałkańskich, przedewszystkiem zaś w dziedzinie gospodarczej i socjalnej. Wiele przyczyn złożyło się na wytworzenie dzisiejszego stanu na Bałkanach, które właśnie stanowią właściwy grunt do krzewienia się komunizmu i co za tem idzie do penetracji sowieckiej.

Najgłówniejszej przyczyny dla krzewienia się komunizmu na Bałkanach należy upatrywać w niewykrystalizowanym całokształcie stosunków gospodarczych. Na Bałkanach istnieją do dzisiejszego dnia wszystkie systemy gospodarcze, począwszy od prastarych form gospodarstwa wspólnego, jak naprzykład „zadrugi" serbskiej, analogicznej do prastarego „mira" rosyjskiego, a skończywszy na najnowocześniejszym koncernie amerykańskiej marki. Normalny rozwój form gospodarczych i przejście z niższej fazy na wyższą w drodze ewolucji, czem nacechowany jest rozwój gospodarczy w krajach zachodnich na Bałkanach nie miał miejsca. Stałe wojny również działały szkodliwie na ewolucję gospodarczą. W takich warunkach rodzenie się silnych fermentów socjalnych jest zjawiskiem nieuniknionem. Niezadowolenie panowało nie tylko wśród robotników i szerokich rzesz ludności wiejskiej, ale również i inteligencji.

Drugą przyczyną wyjaśniającą obecne wpływy komunistyczne i sowieckie na Bałkanach stanowi silny radykalizm społeczny i polityczny, któremu ulegały bałkańskie sfery inteligencji. Nie rozchodzi się tu o jakiś nagły zwrot w ideologicznem nastawieniu bałkańskich sfer inteligencji. Kiedy śledzi się rozwój socjologiczny na Bałkanach, łatwo stwierdzić można fakt, że inteligencja na Bałkanach od dawna już ulega wszelkim prądom radykalnym. Bałkany reprezentują pod tym względem w porównaniu do krajów położonych dalej na zachód o tyle ciekawszy obrazek, że tu sfery inteligencji przejmowały radykalizm równocześnie z dwóch stron.



Tirnoro, stara stolica bułgarska i miasto koronacyjne królów.

ze zachodu skrajny liberalizm, a ze wschodu radykalny socjalizm występujący w najrozmaitszych systemach i formach. Z chwilą, kiedy Bałkany uwolniły się od jarzma tureckiego, odrazu uzyskały tam dostęp równocześnie poglądy francuskich encyklopedystów jak i niemieckich założycieli socjalizmu żydowskiego lub nieżydowskiego pochodzenia, oraz rosyjskich marzycieli socjalistycznych. Fundator i założyciel naprzykład pierwotnego ruchu socjalistycznego w Serbji Swetosar Markowicz był uczniem Rosjanina Czerniszewskiego. Odrazu więc uzewnętrzniły się rosyjskie wpływy radykalizmu społecznego w umysłach narodów bałkańskich. Nic też dziwnego, że na takiem podłożu umysłowem później łatwo wkroczył bolszewizm na tereny bałkańskie.

Trzecim czynnikiem sprzyjającym radykalizmowi na Bałkanach były polityczne stosunki wewnętrzne, nacechowane przedewszystkiem ciągłemi antagonizmami dynastycznemi, uniemożliwiające wszelką konsolidację, tak bardzo potrzebną w krajach po uwolnieniu się od tureckiego ciemiężcy. W Serbji naprzykład nawzajem wymordowali się przedstawiciele dynastji Karageorgiewiczów i Obrenowiczów. — Żałosna pod tym względem historja serbska notuje pięć mordów dokonanych na członkach Karageorgiewiczów i na reprezentantach dynastji, trzech Obrenowiczów. Z obu dynastji wielu członków musiało opuścić kraj i osiedlić się na emigracji. Że tego rodzaju wypadki wcale nie działały uspakajająco na psychikę narodu, rozumie się chyba samo przez się.

Czwartym, nie mniej decydującym czynnikiem w usposobieniu psychicznem narodów bałkańskich jest zawiły problem narodowościowy. Ciągle walki na tem tle stale zaogniały stosunki wewnętrzne i tem samem przygotowywały grunt do spopularyzowania idei głoszącej hasło o zjednoczeniu Bałkanów w jednolite państwa. Hasło takie w postaci sowieckiej federacji bałkańskiej rzucił komunizm wśród narody bałkańskie.

Już powyżej zaznaczyliśmy, że szkodliwą rolę w unormowaniu się zawiłych stosunków wewnętrznych na Bałkanach odgrywały wojny. — Szczególnie pierwsza wojna światowa dała się bardzo we znaki, niętylko na terenie Bułgarji, która na niej wiele postradała, ale i w Serbji, która jak wiadomo tyle na niej zyskała. Co do Bułgarji, to skutki wojenne były straszne. Jeszcze w roku 1932 cały kraj był zalany — jak stwierdził pewien angielski dziennikarz — przez uchodźców pochodzących z odstąpionych na mocy traktatu neuilliskiego przez Bułgarję terenów. Uchodźcy ci rekrutujący się z różnych sfer, szczególnie jednak ze sfer pracowniczych i inteligencji, pozbawieni dachu nad głową i zajęcia, byli podatnym objektem dla obrobienia przez bolszewizm. Że zagadnienie uchodźców bułgarskich naprawdę było bardzo palące, o tem świadczy między innemi fakt, iż Bułgarja nawet od aljantów otrzymała pożyczkę tak zwaną osiedleńczą w wysokości 2,2 miljonów funtów szterlingów. Pożyczka ta służyć miała celom likwidacji socjalnych następstw, wynikających z terytorjalnych postanowień traktatu neuilliskiego.

Kiedy więc przedstawiają się tak stosunki bałkańskie, nie będzie też dziwnem, że komunizm nie omieszkał okazji do wykorzystania ich dla swych interesów. Gdy zakończyła się pierwsza wojna światowa, opanował on istniejące na Bałkanach organizacje socjalistyczne, czy to polityczne, czy też zawodowe. Podobnie zaś jak na zachodzie organizacje te nagół oparły się komunizmowi tak, że tworzyć się musiały tam osobne partje komunistyczne, w Jugosławji i Bułgarji zostały one do tego stopnia skomunizowane, że już w roku 1919 przystąpiły gremjalnie do moskiewskiej międzynarodówki. Silne wpływy komunistyczne odrazu dały się też we znaki w ciałach parlamentarnych w tych krajach.

Do pierwszej Jugosłowiańskiej Skupszczyny wybrano 50 posłów komunistycznych. Stanowili oni w parlamencie składającym się z 320 posłów naprawdę poważny odsetek. Czarnogóra naprzykład wybrała wyłącznie posłów komunistycznych. W Jugosławji później nieco partja komunistyczna została zakazana, ale nie mniej intensywnie działała ona nielegalnie. Jeżeli dziś Tito rozwinąć mógł taką działalność, to dzięki właśnie tej nielegalnej pracy organizacji komunistycznych w poprzednich latach.

W Bułgarji już w początkach ruchu socjalistycznego, powstałego pomiędzy rokiem 1880 i 1890 uwydatniło się silne skrzydło radykalne. Na skutek tego faktu bułgarski ruch socjalistyczny przeżywał silnie ze wszelką namiętnością prowadzone walki wewnętrzne. Ruch umiarkowany nie mógł się dostatecznie rozwinąć. Bułgarska partja socjalistyczna była nacechowaną skrajnym radykalizmem, czego nie zmienił fakt jej rozwiązania i bezwzględnego ścigania przez władze podczas wojen bałkańskich. Kiedy po wojnie światowej partja ukonstytuowała się na nowo, odrazu zdradzała oblicze komunistyczne i przystąpiła za przykładem partji serbskiej do III Międzynarodówki. O silnym wpływie jaki wywierała ona na stosunki w kraju, świadczy fakt, że do pierwszego Sobrania wybranego 24 sierpnia 1919 r. komuniści zdobyli z pośród 225 posłów 16 mandatów. Tem samem stanowili drugi z rzędu klub poselski w parlamencie bułgarskim. Wpływy partji komunistycznej wzrosły jeszcze bardziej podczas odbytych kilka miesięcy później wyborów komunalnych.

Tak więc komunizm rozpanoszył się w kraju, że w styczniu 1920 roku doszło do otwartych rozruchów, zmierzających do przewrotu. Rząd uprawie że opanował rozruchy i przez następne 3 lata przedstawicielstwo komunizmu w Sobraniu zmalało do 2 posłów. Jednakże przez cały rok 1923 rozruchy komunistyczne wybuchały jedne po drugich tak, że rząd bułgarski musiał się zwrócić do aljantów o zezwolenie powiększenia armji, by siłami zbrojnemi stłumić je. Sprawa komunistycznych rozruchów stała się tak poważną, że aljanci nie mogli odrzucić wniosku rządu bułgarskiego. Nie pomogły jednak żadne akcje zapobiegawcze, nawet i tak bezwzględne, jak zarządzenie rządu Zankowa. Komunizm w Bułgarji był za bardzo ugruntowany. Oczywiście na skutek szczególnego popierania przez Sowiety.

Niebezpieczeństwo komunistyczne nietylko społeczeństwu bułgarskiemu, ale i całemu świa-

Na Zachodzie aljanckie próby włamania rozbiły się o niemieckie kontrataki.

Londyn znów pod obstrzałem latających bomb. — Silne walki w rejonie Belgradu. — Ataki wojsk niemiecko-węgierskich w rejonie Aradu zyskują na terenie

Berlin, 7 października. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 6 października:**

Na froncie zachodnim nieprzyjaciel po doprowadzeniu nowych sił kontynuował w rejonie na północ od Turnhout swe próby przełamania w kierunku Tilburga. Po nieznacznych sukcesach początkowych w przeciwataku wyparto jego czołówki zaczepne. Szczególnie gwałtowne walki wywiązały się w rejonie Wageningen, gdzie dywizje nasze przystąpiły do ataku ze wschodu i zachodu, aby ścieśnić nieprzyjacielski przyczółek mostowy. Nieprzyjaciel stawiał tam zacięty opór i wzmocnił załogę swego przyczółka mostowego, rzucając dalszych strzelców spadochronowych. Gwałtowne walki są w toku.

Na południe od Geilenkirchen nieprzyjaciel z rejonu swego włamania ponownie przystąpił do ataku na wschód i północny wschód, powstrzymano go jednak dzięki natychmiast wdrożonym przeciwnatarciom. W obydwu ostatnich dniach zniszczono podczas tych walk 40 czołgów nieprzyjacielskich.

Na północ od Nancy oczyszczono miejsca włamania nieprzyjacielskiego biorąc przytem do niewoli 4 oficerów i 110 żołnierzy.

Pomiędzy Epinal i Lure przeciwnik na szerokim froncie próbował włamać się do naszych pozycyj na pogórzu zachodnich Wogezów. Jego silne ataki wszędzie jednak rozbito albo powstrzymano częściowo w przeciwnatarciu.

Obszar wielkiego Londynu znowu znajdował się pod ogniem naszej broni „V-1".

We Włoszech środkowych nieprzyjaciel przy silnym udziale artylerji powtarzał swe próby przebicia się na szerokim froncie poprzez nasze pozycje górskie z obydwu stron drogi wiodącej do Bolonji, aby wedrzeć się na równinę rzeki Po. W ciężkich walkach rozbito ataki nieprzyjacielskie, kilkakrotnie powtarzane na różnych odcinkach. Na odcinku wybrzeża adrjatyckiego również załamały się wszystkie wypady nieprzyjacielskie.

Na Bałkanach trwają dalej ciężkie walki w dotychczasowych punktach ogniskowych na południe od Żelaznej Bramy i w rejonie Belgradu.

Na obszarze na zachód od Aradu przeciwnatarcia formacyj niemieckich i węgierskich wspierane przez nasze lotnictwo bliskiego wsparcia zyskały dalej na terenie. Na pozostałym froncie węgiersko-rumuńskiego rejonu nadgranicznego, na południowy zachód od Wielkiego Waradynu i na zachód od Thorenburga odparto ataki nieprzyjacielskie.

W Karpatach Lesistych zakrojone na wielką skalę ataki sowieckie utraciły wczoraj na gwałtowności. Słabsze natarcia przeprowadzone w licznych miejscach podczas silnego deszczu i pierwszych opadów śnieżnych pozostały bez skutku.

Na południe od Rożan bolszewicy zaatakowali ze swego przyczółka mostowego. Odparto ich. Miejsca lokalnych włamań zaryglowano w przeciwnatarciu. W ostatnich obydwu dniach zniszczono podczas walk nad Narwią łącznie 78 czołgów nieprzyjacielskich.

Na południe i północny zachód od Szawel bolszewicy przy użyciu licznych czołgów i lotnictwa bliskiego wsparcia przystąpili znacznemi siłami do wielkiego ataku. Są tutaj w toku uporczywe walki.

Załoga nasza na Ozylji prowadzi w północno-wschodniej części wyspy gwałtowne walki z wysadzonymi na ląd jednostkami nieprzyjacielskimi.

Na Morzu Egejskiem lekkie jednostki niemieckiej marynarki wojennej zatopiły kanonierkę brytyjską i wzięły do niewoli część jej załogi.

Anglo-amerykańskie bombowce terorystyczne zaatakowały wczoraj Münster i Köln oraz skierowały dalsze ataki na Wilhelmshaven, Dortmund, Koblenz i Rheine. Ubiegłej nocy celem bombardowania brytyjskiego był rejon miasta Saarbrücken. Pojedyncze samoloty zrzuciły bomby na Berlin. Artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzeliła 18 samolotów, w czem 14 czteromotorowych bombowców.

Przybycie sowieckiej komisji kontrolnej do Helsinek.

Sztokholm, 7 października. **Jak podaje radjo Lahti, przewodniczący komisji kontrolnej dla Finlandji, przewidzianej układem o zawieszeniu broni, generał-pułkownik Żdanow, przybył wczoraj w południe samolotem do Helsinek.**

Przyjęli go na lotnisku: prezydent ministrów Castern, minister spraw zagranicznych Enckell oraz min. Hillilae, jakoteż kilka innych urzędowych i wojskowych osobistości fińskich.

W dniu 4 października popołudniu przybyli już — jak podaje dalsza wiadomość — członkowie sowiecko-rosyjskiej komisji kontrolnej w liczbie sześciu do miejscowości Turku. Z pośród nich czterech było oficerami marynarki, a dwóch podoficerami. Dalsi członkowie komisji kontrolnej oczekiwani są z końcem tygodnia.

Ewakuacja Finlandji postępuje naprzód.

Sztokholm, 7 października. Ze zezwoleniem rządu szwedzkiego rozpoczęła się w środę — jak podaje „Nya Dagligt Allehanda" — ewakuacja pięciu dalszych gmin północno-fińskich liczących razem 26.150 mieszkańców. Udają się oni do Szwecji. Aż do wtorku przybyło łącznie do Szwecji z Finlandji 27.205 uchodźców fińskich wraz z 16.982 zwierzętami domowemi.

Sporządza się „czarne listy" fińskich urzędników.

Sztokholm, 7 października. **Jak donosi agencja TT, do Nordmaling w pobliżu północno-szwedzkiego miasta portowego Umea nad zatoką Botnicką zawinęła w czwartek większa fińska łódź motorowa z 23 fińskimi uchodźcami z południowej Finlandji.**

W łodzi tej znajdowało się kilku wysokich urzędników fińskich, którzy oświadczyli, że umieszczono ich na „czarnej liście" i z tego powodu musieli szukać bezpiecznego schronienia. Łódź z uchodźcami zatrzymał na morzu koło wybrzeża fińskiego pewien fiński statek strażniczy; łódź zdołała uniknąć jednak do ławicy mgły.

Tallin ma być główną bazą floty sowieckiej.

Sztokholm, 7 października. Jak podaje agencja Reutera, z Tallina zakomunikowano, że bolszewicy zamierzają rozbudować Tallin na główną bazę floty sowieckiej w walce o Bałtyk. Roi się tam od oficerów, żołnierzy i marynarzy sowieckich.

Gwałtowne walki w rejonie archipelagu Palau.

Tokio, 7 października. **Na temat walk w rejonie grupy wysp Palau główna kwatera cesarska komunikuje w piątek:**

„Obrońcy japońscy ze swych stanowisk w środkowej pagórkowatej części i na północy wyspy Pililiu oraz na wyspie Gadobus odparli wielokrotne ataki aljanckie, zadając atakującym znaczne krwawe straty. Obrońcy japońscy ze swej strony dokonali licznych przeciwataków i w walkach wręcz zadali aljantom dalsze ciężkie straty. Również obrońcy japońscy na wyspie Angaur stoczyli z cyfrowo przeważającymi aljantami bardzo zacięte walki obronne ze swych pozycyj na pagórkach tej wyspy.

Naczelnym dowódcą jednostek armji japońskiej na wyspach Palau jest generał-porucznik Inouye, piechota marynarki stoi pod naczelnem dowództwem wiceadmirała Ito. Od początku akcji lądowania w dniu 15 sierpnia aljanci według dotychczasowych obliczeń ponieśli na Pililiu i na wodach koło tej wyspy następujące straty: przeszło 18.000 ludzi, wyłącznie z załóg okrętów wojennych, zostało zabitych, względnie rannych. Łącznie podpalono lub zniszczono 190 czołgów oraz zniszczono 12 dział. **W ciągu kilku minut zatopiono jeden krążownik, 2 kontrtorpedowce, jedną łódź podwodną, jeden poszukiwacz min i jeden okręt dotychczas nieustalonego typu.** Dalej zatopiono jedną łódź podwodną, jeden poszukiwacz min, dwa okręty wojenne nieznanego typu i 62 łodzie desantowe, 4 transportowce i 2 wielkie łodzie desantowe podpalono pociskami. Zestrzelono 72 samoloty, z których 5 nie zdołano dokładnie stwierdzić, a 7 uszkodzono. Ponadto zdobyto lub zniszczono poważne ilości broni, amunicji i środków żywności".

Wszystkie sprawozdania frontowe stwierdzają jednogłośnie, że najgwałtowniejsze walki w rejonie Pacyfiku toczą się nadal na wodach grupy wysp Palau.

Poraz pierwszy od początku walk wyspiarskich na obszernym rejonie Pacyfiku ujawiniają się tutaj trudności zaopatrzeniowe aljantów.

tu ujawnił zamach 16 kwietnia 1925 roku, dokonany podczas uroczystości wielkanocnej w katedrze sofijskiej, na skutek której 180 ludzi utraciło życie lub doznało ciężkich ran. W następnych latach partja komunistyczna na zmianę była kilkakrotnie zakazywaną lub dopuszczoną do działalności legalnej. W roku 1932 podczas wyborów do rady miejskiej w Sofii komuniści zdobyli większość mandatów, bowiem 21 przeciw 16 wszystkich innych ugrupowań politycznych. Tem samem komuniści stali się gospodarzami stolicy Bułgarji. Przez ostatnie lata partja komunistyczna była zakazana, komuniści jednak nie zrezygnowali ze swej działalności. Szczególnie pod koniec ubiegłego roku przystąpili do zakrojonej na szeroką skalę akcji zamachowej. Widocznie na skutek specjalnego rozkazu z Moskwy. Akcjami temi cały kraj został silnie sterroryzowany. Tem samem przygotowano grunt do obecnych wypadków.

Moskwa zdając sobie dokładnie sprawę ze znaczenia kwestji bałkańskiej, a to zarówno dla światowego komunizmu jak i dla sowieckiej polityki zagranicznej, szczególną troską darzyła Bałkany. Na czoło bałkańskiego ruchu komunistycznego wyznaczyła najenergiczniejszego i najruchliwszego działacza i doskonałego znawcę spraw i terenu bałkańskiego, znanego prowodyra Dymitrowa. Żadne klęski, które ruch komunistyczny na Bałkanach w ciągu ubiegłych 25 lat musiał ponieść, nie skłoniły Moskwy do zwinięcia swej tamtejszej ekspozytury. Moskwa cierpliwie czekała na dogodną dla niej chwilę dziejową, która zezwoli jej na zebranie owoców. Sądząc, że albo teraz albo nigdy już nie zagarnie Bałkanów, Moskwa dlatego też teraz, kiedy chwila ta nadeszła, tak pośpiesznie i energicznie zabiera się do dzieła. Wątpliwem jednak jest, czy je utrzyma.

Walki w rejonie Dukli.

Berlin, 7 października. **W uzupełnieniu dzisiejszego niemieckiego komunikatu wojennego podają następujące szczegóły:**

W rejonie Beskidów bolszewicy po ciężkich stratach dni poprzednich nie byli wczoraj w stanie prowadzić już na odcinku Dukli ataków, tak jak poprzednio zmasowanemi siłami. Wprawdzie dowództwo sowieckie na szerokim froncie na południe od rejonu Sanoka i Krosna użyło w licznych miejscach swych formacyj do natarcia, lecz atak ten na ogół nie był skoordynowany i w większości złamał się już na przedpolu linij niemieckich. **Mniejsze włamania zlikwidowały oddziały niemieckie w natychmiastowym przeciwuderzeniu.** Natomiast pancerne grupy bojowe niemieckie, które w ostatnich dniach doprowadzono spośród rezerw operatywnych, skutecznie przeprowadziły szereg lokalnych akcyj, zamykając luki powstałe we froncie i zyskując nowe linje, pozwalające na zaoszczędzenie sił dzięki przesunięciu ku przodowi głównego pola walki.

Silniejsza grupa sowiecka, którą otoczono w dniu poprzednim próbowała wczoraj wyłamać się, oddziały niemieckie w przeciwnatarciu stłoczyły ją jednak na niezwykle wąskim terenie. Znajduje się ona w obliczu zniszczenia.

Nowe walki pod twierdzami bretońskiemi.

Berlin, 7 października. **W rejonie twierdz bretońskich Amerykanie mają najwidoczniej zamiar opanować wkrótce twierdzę Lorient.**

W ostatnich dniach zaobserwowano tutaj na przedpolu strefy fortecznej silne zgrupowania piechoty i czołgów, które można było ostrzelać skutecznie ogniem baterji niemieckich. Maszerująca kolumna piechoty trafiona na całej swej rozciągłości salwami ciężkich dział niemieckich doznała wysokich strat i została całkowicie rozproszona. Wysunięte stanowisko baterji Amerykanów można było wziąć również pod skuteczny ogień.

W rejonie St. Nazaire ma miejsce, jak zaraportowano, ożywiona obustronna działalność zwiadowcza, podczas gdy nie nadesłano jeszcze raportów z zasięgu twierdz nad cieśniną Kaletańską.

Nowe jednostki armji niemieckiej.

Berlin, 7 października. **Przed kilku dniami prasa niemiecka wymieniła poraz pierwszy istnienie nowych jednostek armji niemieckiej.**

Te t. zw. „dywizje grenadierów ludowych" (Volksgrenadierdivisionen) są formacjami, wystawionemi ostatnio w ramach totalnych wysiłków wojennych Rzeszy i wyszkolonemi ostatnio według nowych zasad — jak oznajmiają czynniki wojskowe. Uzbrojenie tych formacyj jest całkowicie nowoczesne. Nadaje ono „dywizjom grenadierów ludowych" o wiele intensywniejszą siłę ogniową w porównaniu do innych niemieckich dywizyj piechoty. Uzbrojenie nowych dywizyj składa się zasadniczo z broni maszynowej.

Jako dalszy dowód tego, że Tito jest jedynie wykonawcą rozkazów Moskwy, może posłużyć doniesienie dziennika „Daily Telegraph", według którego Tito bawił ostatnio w Moskwie i odbył rozmowy ze Stalinem.

Podróż inspekcyjna b. premjera Tojo po Mandżurji.

Hsingking, 7 października. [illegible] japoński Tojo, bawiący tu w podróży inspekcyjnej, został w piątek rano przyjęty przez cesarza na audiencji.

Generał Tojo wyraził swoje uznanie za szczere poparcie, jakie Mandżukuo udzieliło Japonji podczas jego okresu urzędowania na stanowisku premjera i ministra wojny. Następnie Tojo wziął udział w bankiecie, wydanym na jego cześć przez cesarza, na którym obecni byli także premjer Czangczinghui i kierownik urzędu dla spraw ogólnych Wakatc. Wieczorem Tojo był obecny na obiedzie, wydanym na jego cześć przez premjera Mandżukuo.

KRONIKA

Październik
7
Sobota

Dziś: Justyna
Jutro: Brygidy wd.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 18.20 do 5.30

Przedłużenie ważności zwolnień od prac szańcowych.

(si) **Kraków**, 7 października. **Ukazało się zarządzenie odnośnych władz, w którem podano do wiadomości, iż wnioski o przedłużenie ważności zwolnień od robót przy budowie wałów obronnych, wystawionych przez Wydział Pracy muszą być wniesione w odpowiednim czasie przez odnośne placówki służbowe.** Legitymacje powyższe należy składać do przedłużenia dla wszystkich pracowników razem.

Władze odnośne zwracają uwagę, że przedłużenie ważności tych zaświadczeń na następną dekadę zostanie tylko wówczas, o ile osoby zwolnione pracowały przy budowie szańców w poprzedniej dekadzie przynajmniej jeden dzień. Przepracowaną dniówkę w okopach potwierdza kierownik odcinka budowlanego na danem zwolnieniu.

Jak podają dalej, bony pieniężne zebrane przez placówki służbowe należy przedłożyć celem obrachowania Dowódcy SS i Policji przy ul. Hochmeister (Oleandry) Nr. 4.

III-ci Koncert Symfoniczny Filharmonji G. G.

(m) **Kraków, 7 października.** Jutro, tj. w niedzielę, dnia 8 października odbędzie się w sali kina Urania — **III koncert symfoniczny Filharmonji G. G.**

W programie **A. Brückner'a V Symfonja b-dur; dyryguje Hans Swarowsky.** Początek o godz. 10.30.

Zamknięcie Zakładu Kąpielowego w Swoszowicach.

(si) **Kraków**, 7 października. Jak podają, **Zakład Zdrojowo-Kąpielowy miasta Krakowa w Swoszowicach będzie w sezonie zimowym — a więc od dnia 6 października br., aż do odwołania zamknięty.**

Korzystanie z kąpieli siarczanych czy też borowinowych jest więc obecnie w Zakładzie swoszowickim niemożliwe.

Przeniesienie Kliniki dla Małych Zwierząt.

(si) **Kraków**, 7 października. Urząd Weterynaryjny w Krakowie podaje do wiadomości, iż Miejska Klinika dla Małych Zwierząt Domowych została przeniesiona z Hansestrasse (ul. Zwierzyniecka) Nr. 42 na Glogerstrasse (ul. Felicjanek — boczna) Nr. 3.

Godziny przyjęć w wymienionej Klinice ustalono jak następuje: od poniedziałku do piątku od godz. 8—12 i od 15—17, w soboty natomiast od godz. 8—13, bez przerwy. W niedzielę i święta Klinika dla Małych Zwierząt urzęduje od godziny 10—11.

Z notatnika wydarzeń.

Wypadek chłopca.

(si) 7-letni Janusz Liczyński z Krakowa, wdrapując się na słup telegraficzny, w pewnym momencie obsunął się, spadając na ziemię. Chłopiec doznał zwichnięcia lewej nogi, oraz szeregu obrażeń całego ciała. Liczyńskiego odwieziono do lekarza, który udzielił mu pierwszej pomocy.

Potrącony przez rowerzystę.

(si) W porze wieczornej potrącony został przez nieznanego rowerzystę na ul. Sławkowskiej 16-letni Leon Wiejko z Krakowa. Wskutek upadku na jezdnię, Wiejko doznał szeregu obrażeń cielesnych i kontuzji obu nóg. Pierwszej pomocy udzielił mu wezwany lekarz.

Z tramwaju na jezdnię.

(si) Wskutek własnej nieostrożności wypadł z tramwaju na jezdnię 36-letni Roman Zawiejski z Krakowa. Zawiejski doznał kontuzji prawej nogi oraz lżejszych obrażeń całego ciała. Wezwany lekarz udzielił mu pierwszej pomocy, pozostawiając następnie na kuracji domowej.

Z DNIA.

O „zmiennej depresji“ — słów parę...

(mit.) *Kraków*, w październiku. *Słoneczne lato minęło... Minęły dni pięknych wycieczek zamiejskich, dni plaży i słońca, dni radosnego, buńczucznego życia zieleni — drzew, krzewów i kwiatów.*

Zmęczony wzrok napotyka teraz już tylko na ołowianą szarość nieba — i może pod wpływem tej beznadziejnej szarości wytwarza się w duszy człowieka uczucie jakiegoś braku, jakiejś tęsknoty za radosnym uśmiechem słońca, za żywemi jaskrawemi barwami lata, a potem, zwłaszcza u natur słabych, mało odpornych — pojawia się uczucie przygnębienia, depresji... I wówczas człowiek chodzi przygnębiony, nic go nie cieszy — a zapytany, odpowiada: „Chandra mnie tłucze — a zresztą taka „psia“ pogoda“...

No, tak... pogoda rzeczywiście „pod psem“. Ale czy to ma być powodem, abyśmy swoim minorowym wyglądem zatruwali dzień sobie i otoczeniu?

Niema wprawdzie słońca na niebie — ale spróbujmy stworzyć sobie w nas samych jakiś odpowiednik tego „boga jasności“. Nie myślmy o deszczu, o ciemności i ponurości jesieni — starajmy się rozświetlić duszę jakimś jasnym promieniem szczęścia. Nie poddajmy się „jesiennemu przygnębieniu“ — za żadną cenę.

Stwórzmy sobie własny, wiecznie radosny i słoneczny wewnętrzny świat — i żyjmy w nim, nie dopuszczając tam uczucia smutku i depresji.

Uroczystości pogrzebowe ś. p. ks. Infułata dra J. Kulinowskiego.

Jego Eminencja Książę-Metropolita Adam Sapieha celebruje uroczystą Sumę żałobną.



Biskupi prowadzą orszak pogrzebowy.

(S) **Kraków**, 7 października. **Świątynia Najświętszej Marji Panny w Krakowie okryła się w dniu 6 października żałobną czernią... Po raz ostatni przed wędrówką w zaświaty przyjęła ks. Infułata Kulinowskiego.** Ciało Jego **spoczęło na wysoko wzniesionym katafalku, wśród toni jesiennego kwiecia i niezliczonej ilości wieńców. Ostatni raz znalazł się wśród murów ukochanej przez siebie świątyni Marjackiej, dla której pracował przez wiele lat, którą ukochał ponad wszystko.**

Już od wczesnych godzin rannych w kościele Marjackim zbierały się tłumy wiernych z całego Krakowa; wszyscy ci, którzy słuchali Jego słów, wszystkie matki i ojcowie, dla których był spowiednikiem, wszystkie dzieci o płowych główkach, które kochał jak ojciec. Cały katolicki Kraków szeptał w mroku Marjackich ołtarzy modlitwy za duszę Zmarłego. Usta drżały, a z oczu padały łzy... Kochali Go wszyscy — i ci najstarsi i ci najmłodsi...

W dniu wczorajszym odprawiane były za duszę śp. ks. Kulinowskiego żałobne Msze św. od wczesnych godzin rannych. Udział w nich brały setki wiernych i wszyscy, którzy pamiętali i znali czyny tego Wielkiego Kapłana.

O godz. 9-tej rano J. E. Książe-Metropolita Adam Sapieha celebrował w licznej asyście duchowieństwa krakowskiego uroczystą Sumę żałobną. Z chóru płynęła na całą świątynię żałobna pieśń... **W stalach Marjackich zasiedli Księża Biskupi w otoczeniu całej Kapituły Krakowskiej i licznego Duchowieństwa skupionego w gorących modłach.**

Kiedy nad trumną śp. Zmarłego stanął kanonik Kapituły Krakowskiej ks. Jasiński, całą świątynię zaległa cisza. Powaga i skupienie rysowało się na wszystkich twarzach.

Z ust ks. Jasińskiego płynęły słowa, wielkie słowa o Człowieku, który opuścił świat żywych i stanął przed Bogiem.

— Ukochał On Przybytek Pański, poświęcając mu całe swoje życie — mówił ks. kanonik Jasiński. Żył nią każdym dniem, aż do ostatnich godzin swego pracowitego żywota. Ukochał On też świątynię drugą, świątynię dusz ludzkich, wglębiając w nie miłość Boga, Wiarę i Prawdę Jezusową.

Oto krótko ujęty rys życia śp. Zmarłego:

Śp. Ks. Infułat dr. Józef Kulinowski, urodził się w roku 1864, w Wojniczu. Po ukończeniu szkół wstępnych przeszedł do Gimnazjum w Tarnowie, a następnie do krakowskiego Seminarjum Duchownego. Ks. Kulinowski wyświęcony został na kapłana w roku 1889. Od tej pory zaczyna się Jego wielka i pożyteczna działalność duszpasterska i społeczna. **Uzyskawszy doktorat Teologji, przeszedł na stanowisko wikarjusza w Wilamowicach, a następnie pełnił te same obowiązki w Zatorze, Białej oraz w Krakowie przy kościele św. Anny.**

Śp. Zmarły przeszedł następnie jako katecheta i wychowawca przyszłych nauczycielek do krakowskiego Seminarjum Nauczycielskiego, gdzie przez długi czas pozostał krzewiąc między młodzieżą idee chrześcijańskie i kulturę katolicką. Z tych czasów pamięta Zmarłego wiele nauczycielek, dziś już poważnych kobiet, które same jako wychowawczynie młodzieży pracują w myśl zasad swego Katechety.

W roku 1903 śp. ks. Infułat Kulinowski instytuowany został na probostwo przy kościele św. Florjana w Krakowie. Położył On tutaj wielkie i nieocenione zasługi nie tylko jako Duszpasterz, lecz i jako dobroczyńca tej świątyni, gdyż całym swoim wysiłkiem zdążał do jej odbudowy. Kościół św. Florjana został więc za czasów probostwa Ks. Kulinowskiego całkowicie odnowiony i wyposażony w wiele nowych sprzętów i szat liturgicznych.

W roku 1926 śp. ks. Kulinowski podniesiony został do godności Infułata-Archiprezbitera kościoła N. M. P. Zasługi Jego położone koło świątyni Marjackiej znane są wszystkim w całym kraju i zagranicą. Dzięki pomocy gotówkowej polskiego społeczeństwa oraz dotacji zagranicznych odnawiał On kilkakrotnie tę świątynię, ratując ten cenny zabytek od grożącego mu zniszczenia.

Śp. ks. **Infułat** dr. Józef Kulinowski rozwijał wszechstronną działalność duszpasterską według wskazań Ojca św. W akcji miłosierdzia, której był niejednokrotnie fundatorem, piastował On najwyższe godności, a między innemi funkcję starszego w Arcybractwie Miłosierdzia oraz wiele innych stanowisk w różnych instytucjach charytatywnych.

Po mowie ks. Jasińskiego popłynęła znów żałobna melodja organów. **Najdostojniejszy Celebrans J. E. Książę-Metropolita Adam Sapieha odprawił w asyście Kapituły i Duchowieństwa modły żałobne.** W skupieniu i powadze usta tłumu szeptały słowa modlitwy: Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...

Zwłoki śp. ks. dr. J. Kulinowskiego wzniesione na katafalku pozostały w kościele do godzin popołudniowych. Obok trumny przesunęło się tysiące mieszkańców Krakowa, którzy po raz ostatni pragnęli widzieć swego Arcypasterza.

Na cmentarzu rakowickim...

(m) O godz. 4-tej po południu rozpoczęły się dalsze uroczystości pogrzebowe na Cmentarzu Rakowickim. Nieprzejrzany tłum ludzi zaległ u wejścia do cmentarza, oczekując w skupieniu na oddanie ostatniej przysługi Zmarłemu. Widziało się tam przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa krakowskiego; oprócz licznych rzesz wiernych znaleźli się tam też liczni przedstawiciele duchowieństwa i delegacji wszystkich zakonów krakowskich.

W parę minut po godz. 4-tej zafalowało morze głów... Żałobny pochód rozpoczął się. Na czele jego postępowali zakonnicy i księża świeccy, wznosząc pienia żałobne. Tuż przed trumną postępowali **Księża Biskupi** — a za nią krewni Zmarłego, przyjaciele — i nieprzejrzana, niekończąca się rzesza krakowian.

Licznie stawili się też mieszkańcy Bronowic, których parafją zawiadywał śp. infułat Kulinowski. Kilku z nich, ubranych w regjonalne stroje krakowskie dźwigało na swych barkach trumnę ze zwłokami śp. ks. Kulinowskiego.

Niedaleką była ostatnia droga śp. ks. Infułata Kulinowskiego. Tuż za kaplicą cmentarną zwrócił się pochód żałobny ku **grobowcowi Archiprezbiterów kościoła Najświętszej Panny Marji.** Tam nad trumną rozpoczęły się ostatnie egzekwje żałobne. A kiedy zabrzmiał głos biskupa intonującego Requiem, a po nim rozebrzmiały głosy księży śpiewających Salve Regina — szloch zatargał niejedną piersią i łzy żalu polały się z niejednych ócz. Żal wszystkich był szczery, a zwłaszcza biedacy Krakowa z prawdziwem rozrzewnieniem żegnali tego, którego nie bez przyczyny nazywali swym Ojcem...

Pomimo, że trumna dawno już znikła w ciemnej czeluści grobowca — gromadził się pod nim nadal tłum żarliwie modlących się ludzi. O późnym zmroku dopiero rozeszli się ci, którzy najdłużej z modlitwą na ustach przy miejscu ostatniego spoczynku Zmarłego wytrwali.

A kiedy zmrok już zapadł zupełny nad cichym, zarzuconym wieńcami grobowcem, wznosił się tylko ku górze wykuty w kamieniu posąg Najświętszej Marji Panny, której rozpostarte miłosiernie dłonie zdawały się mówić:

Pójdźcie do mnie wszyscy, których wędrówka życiowa zmęczyła i którzyście w swej doczesnej drodze dobrze czynili — a spokój i odpocznienie wieczne znajdziecie w niebiesiech...



Pochód żałobny.



Nad mogiłą ś. p. ks. Kulinowskiego.

Podwyższone premje.

Kraków, 7 października. Wielka maszyna gospodarstwa krajowego, produkująca środki żywności, nastawiona na warunki wojenne pracując z większym, jak normalnie wysiłkiem, musi pracować z większą precyzją. Zawsze tak bywało, że rolnik i hodowca musieli oddawać plon swojej pracy temu, kto na jego terytorjum był władnym, a wojnę prowadził. Lecz dawniej bywało to tak, że się doraźnie wypróżniało spichrze i obory, nie dbając o przyszłość warsztatu rolnego i jego właściciela; w złagodzonej formie zabór ten przybierał często formę kontyngentu, zabieranego bez skrupułu i bez ekwiwalentu.

Współczesny obowiązek świadczeń wojennych ze strony rolnika, również ma charakter kontyngentowy, lecz konstrukcja jego jest inna — nie niszcząca, lecz oparta na sensie sprawiedliwej wymiany dóbr, a jednocześnie dostosowana do siły produkcyjnej tego, któremu się wyznacza obowiązek dostawy.

Przedmiotem dostawy kontyngentowej są obecnie jaja, mleko, warzywa, owoce, drób, bydło rzeźne i świnie, ziemniaki, zboże chlebowe i pastewne, nasiona oleiste, groch i inne strączkowe. Biorąc od producentów po urzędowo określonej cenie te produkty, nabywca ich jednocześnie daje sprzedawcy możność nabycia po cenach urzędowych takich artykułów, jakie życiowo dla niego są najważniejsze, w takich ilościach, jakie odpowiadają ilości i jakości pobranego towaru. Na to wydaje się przy zapłacie znaczki premjowe, określane na pewną ilość punktów.

I tak np., gdy ktoś mając dwie krowy, dostarczy do zbiornicy mleka rocznie 1800 litrów w przeciętnej zawartości tłuszczu 3%, otrzyma za to oprócz zapłaty 432 punktów premjowych, na które będzie mógł zakupić $21^{3}/_{4}$ l wódki, 1296 papierosów, 21.6 kg wyrobów żelaznych, buty (lub wyroby skórzane) wartości 43.50 zł, środków do prania (albo świec) wartości także 43,50 zł, towarów użytku domowego wartości 21.75 zł, a poza tem materjałów tekstylnych na 3 spódnice, 3 chusty, 3 komplety bielizny, 3 pary pończoch. Dostawa 4 kg jaj jest premjowana litrem wódki. Za 100 kg żywej wagi wieprza otrzymuje się 360 punktów premjowych itd. itd.

Kącik szachowy.

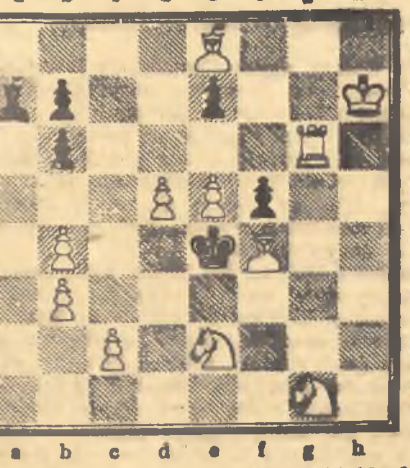
Nr. 41 (102).

(Dr. K.) Kraków, 7 października.

ZADANIE Nr. 281.

K. Fritsch (Dt. Schachzeit 1918).

Czarne: Kc4, Ga7; piony: b7, b6, e7, f5 (6).



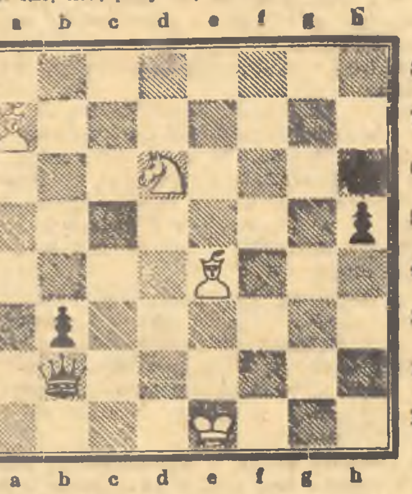
Białe: Kh7, Wg6, Gf4 i e8, Se2 i g1; piony: b4, b3, c2, d5 e5 (11).

Białe zaczynają i matują w 3 posunięciu.

KOŃCÓWKA Nr. 282.

H. Kinck (Capablanca Chess Magazin 1912).

Czarne: Kh6, Hb2; piony: b3, h5 (4).



Białe: ke1, Ga7 i e4, Sd6 (4).

Białe zaczynają i wygrywają.

Warjant ortodoksyjny gambitu damy.

Częsty wybór tego debiutu w partjach turniejowych i liczne badania teoretyczne posunęły w dużym stopniu naprzód znajomość ortodoksyjnego sposobu gry, bez wyczerpania jednakowoż wszystkich możliwości ataku i obrony.

1. d2—d4 d7—d5.

Najważniejszą strategiczną ideą każdego sposobu rozwijania partji jest zajęcie środka.

2. c2—c4 e7—e6.

Po tej obronie zaatakowanego pionka d5 powstaje, jak już powiedzieliśmy, klasyczna obrona gambitu damy. Nazwa ta pochodzi stąd, że przez wiele dziesiątków lat była stosowana jako jedyna wchodząca pod uwagę obrona

3. Sg1—f3.

Zamiast konsekwentnego 3. Sc3, utrzymującego nacisk na punkt d5, grają Białe 3. Sf3. W tym wypadku bronią Białe znajdujących się już w ich posiadaniu punktów środkowych d4 i e5. Czarne po ciągach 3. .... Sg8—f6.

4. Gc1—g5

mogą grać 4. .... Gf8—b4+ wiedeński warjant
4. .... h7—h6
4. .... Sb8—d7
4. .... Gf8—e7

Zajmiemy się najpierw wiedeńskim warjantem.

4. .... Gf8—b4+

który mistrz Grünfeld bardzo starannie opracował.

5. Sb1—c3.

Po 5. Sb1—d2? d×c4 utrzymują Czarne gambitowego pionka, ponieważ grożą c4—c3.

5. .... d5×c4
6. e2—e4.

Ponieważ Czarne grożą utrzymaniem piona c4 przez ruch 6. .... b7—b5, nie ma dla Białych innego wyboru.

na 6. Hd4+ Sc6. 7. e4 Gd7 Czarne stoją korzystniej np. 8. Hc2 h6! 9. Gf6 H×f6. 10. G×c4 S×d4 itd., jeśli zaś 8. Hd1 Sa5! 9. e5 h6. 10. Gh4 g5. 11. Sg5 h×g5. 12. G×g5 Ge7. 13. e×f6. G×f6 itd.

6. .... c7—c5,

Jeśli 6. .... b5, to 7. e5 h6. 8. Gh4 g5. 9. S×g5 z przewagą dla Białych.

7. e4—e5.

Bezwątpienia bardzo niebezpieczny sposób gry, stanowiący najważniejszą grę wiedeńskiego warjantu. Białe jednak mogą uniknąć tej gry, grając 7. Gf1×c4. Po ruchach 7. c5×d4. 8. S×d4 Ha5 grają Białe 9. G×f6! Jeśli teraz 9. .... G×c3+. 10. b×c3 H×c3+. 11. Kf1! to Czarne nie mogą bić 11. .... Hc4+, ponieważ po 12. Kf1—g1 są wystawione na bardzo niebezpieczny atak. W razie bowiem roszady grozi Hg4, a z drugiej strony grozi 13. Wac1 i 13. G×g7.

7. .... c5×d4.

Na uwagę zasługuje też h7—h6.

8. Hd1—a4+

Nie wystarczające jest 8. e5×f6. Wprawdzie czarne nie mogą grać d4×c3 z powodu 9. Hd8+, K×f8, 10. f6×g7+, ale po 8. g7×f6 stoją dobrze.

Jeśli zaś 8. H×d4 to Hd4 9. S×d4, Sd5 itd.

Jeśli 8. S×d4, to Ha6! z lepszą grą.

8. .... Sb8—c6.

9. 0—0—0 Gc8—d7! 10. Sc3—e4!, Gb4—e7.

11. e5×f6 g7×f6, 12. Gg5—h4 Wa8—c8!

Prawdopodobnie najlepsze. W partji Gereben—de Groot nastąpiło 12. .... Sc6—b4? 13. H×b4!! 14. Sf6+ Kf8 15. Wd4, Ha5 16. S×d7+, Ke8 17. Sf6+, Kf8 18. Se5, h5!

13. Kc1—b1, Sc6—e5 14. Ha4—c2, e6—e5
15. Sf3×d4, e5×d4 16. Wd1×d4, Hd8—b6
17. Wd4×d7! Ke8×d7 18. Gf1—e2

Białe mają za ofiarowaną jakość doskonałe szanse na atak.

PARTJA NR. 283.

Białe: Breyer (Havasi) — Czarne: Dr. Asztalos (Barasz)

Grana w Budapeszcie w 1915 r.

1. d2—d4 d7—d5	14. h4—h5 g6×h5 [5])
2. Sb1—c3 [1]) f7—f5 [2])	15. Hg4—f5 Gf7—e8
3. Gc1—g5! Sg8—f6	16. 0—0—0 Gd6×f4
4. Gg5×f6 e7×f6	17. Se2×f4 Sb8—a6
5. Sg1—h3 c7—c6	18. Wh1×h5! Gc8×h5
6. e2—e3 Gf8—d6	19. Hf5×h5 He7—g7
7. Gf1—d3 0—0	20. Sf4—g5+ Kh8—g8
8. Hd1—f3 g7—g6	21. Wd1—g1 h7×g6
9. Sc3—e2 Gc8—e6	22. Gd3×g6! [6]) Wf8—d8
10. Sh3—f4! Hd8—e7 [3])	23. Gg6—h7+ Kg8—f8
11. h2—h4! Ge6—f7	24. Wg1×g7 kf8×g7
12. g2—g4 [4]) f5×g4	25. Hh5×g6+ Kg7—h8
13. Hf3×g4 kg8—h8	26. Hg6—h6 Czarne poddają

Uwagi. [1]) Gra ta wskazuje dużo podobieństwa do obrony francuskiej i bywa częściej tak samo jak trafne gra pionem damy. Białe chcą grając f3 i e4 uzyskać silne centrum, lecz plan ten może nie być zrealizowany przez odpowiednią obronę. Białe mogą dojść wprawdzie do f3 i e4, lecz centrum ich nie jest w tym wypadku zbyt silne. Do tego dołącza się jeszcze okoliczność, że Białe przy tej grze muszą zrezygnować z pary gońców.

[2]) Ma na celu powstrzymanie e2—e4, lecz ruch ten nie jest dobrym, co pokazuje się później.

[3]) Słabemi punktami pozycji Czarnych są pola f5 i g6. Hetman powinien iść na pole d7.

[4]) Ponieważ Czarne swem zb. posunięciem umożliwiły to zagranie, dlatego Białe mogą o wiele łatwiej prowadzić atak.

[5]) Jeśli 14. g6—g5, to następuje 15. Sf4—g6+, h7×g6. 16. h5×g6+, kg8. 17. Wh8+,

[6]) Ruch ten jest o wiele silniejszy, niż Wg1×g6.

PARTJA NR. 284.

Białe: Tartakower — Czarne: Kostics

Turniej w Niendorf 1927.

1. d2—d4 d7—d5	10. Sc5—b3 Gc8—b7
2. Sb1—c3 Sg8—f6	11. c2—c3 Sb8—d7
3. Gc1—g5 g7—g6	12. 0—0 a7—a5
4. Gg5×f6 e7×f6	13. a2—a4 c7—c5
5. e2—e4 d5×e4	14. d4×c5 Sd7×c5
6. Sc3×e4 Gf8—g7	15. Sb3×c5 b6×c5
7. Sg1—f3 0—0	16. Hd1×d8 Wf8×d8
8. Gf1—e2 f6—f5	17. Wf1—d1 na propozycję
9. Se4—c5 b7—b6	białych zgodzono się na nierozegraną.

Według Kosticza mogło nastąpić 17. Gc6! 18. W×d8, W×d8. 19. Gb5 (nie Wd1 z powodu Wb8!), G×f3 20. g×f3, Wd2. 21. b3, Gg7. 22. b8, Gg7. 23. b4, a×b4. 24. c×b4. 25. W×b4, Wa2.

Rozwiązanie końcówki Nr. 278.

1. kb7—c8! d4—d3 (A B)	4. Ga8×f3 Kg2×f3
2. c2×d3 c4×d3	5. c4—c5 d2—d1H
3. c3—c4 d3—d2	6. c5—c6 z następnym c6—c7 teoretycznie nierozegrana.

A.

1. .... Kg3	5. d4—d5 kd2×e3
2. Ga8×f3 Kg3×f3	6. d5—d6 kc3—d2
3. c3×d4 kf3—e4	7. d6—d7 c4—c3
4. c2—c3 ke4—d3	8. d7—d8H c3—c2

Nierozegrana.

B.

1. .... d4×c3	3. Gd5×c4 Kf2—e1
2. Ga8—d5 Kg2—f2	4. Kc8—c7 nierozegrana

Rozwiązanie końcówki Nr. 279.

1. Sf5—g3 Wd1—e1	3. Sg3—e4 K dowolnie
2. h6—h7 We1—e8	4. Se4—f6+ albo na d6+ i zyskuje wieżę.

Bliźnięta.

„Na terenie doświadczeń z bliźniętami, które są ulubionym problemem biologji, panuje jeszcze wiele nie rozwiązanych zagadek: Wiadomo już że rodzenie bliźniąt jest, prawdopodobnie dziedziczne — zaobserwowano też, że skłonni do tego mężczyźni czy kobiety, także z innymi małżonkami wciąż płodzą bliźnięta.

W celu rozwiązania problemu założono niedawno w Berlinie przy Istytucie Antropologicznym „obóz bliźniąt“. Zgromadzono tam około 50 par bliźniąt w wieku kilku lat. Obserwowano skłonności, zainteresowania, zdolności etc.

Również we Włoszech starano się wytropić cechy charakterystyczne życia duchowego bliźniąt. W tym celu stworzono specjalną szkołę dla bliźniąt. Są tam bliźnięta podobne do siebie jak dwie krople wody, a inne znów — krańcowo odmienne. U niektórych płacz i śmiech nawet wybucha w tej samej chwili — do tego stopnia jednakowe są reakcje psychiczne.

Mimo wszystkich doświadczeń i poczynionych obserwacyj — istota zagadnienia wciąż pozostaje tajemnicą...

CIEKAWOSTKI.

Osiedle z przed 4000 lat.

(tp) Na terenie najmłodszej dzielnicy Wielkiej Fragi, Praga XII, założonej dopiero w drugiej połowie zeszłego wieku, znajdowało się już przed 4000 lat osiedle ludzkie. W parku Riegera na ogrodach odkopano ostatnio stare groby i resztki kości, pochodzące z końca młodszej epoki kamiennej, a więc z okresu około 2000 lat przed naszą erą. Odkrycia te świadczą, że już wówczas na tym terenie mieszkali ludzie.

Polowanie na dropie.

Bardzo ciekawem i interesującem jest kirgiskie polowanie na dropie. Myśliwi wybierają się na polowanie wieczorem, kiedy rosa lub deszcz marznąc na skrzydłach ptaka, nie pozwala mu ratować się ucieczką przy pomocy skrzydeł. Skoro ptak zoczy myśliwego, ucieka po ziemi, myśliwy zaś dogania go na koniu i zabija uderzeniem nahajki w głowę. Ten rodzaj polowania wymaga wielkiej zręczności i wprawy, gdyż zazwyczaj trzeba ptaka uderzyć w chwili, kiedy koń jest w pełnym galopie.

Konieczny post wielbłądów.

Wielbłądy, które mają odbyć daleką, kilka miesięcy trwającą podróż, pozostają całe lata w stepie. Następnie zagania się je do zagród, gdzie pozostają w ciągu 8 dni bez żywności i picia. W tym czasie racice ich mają tak zgrubieć, by nie można było ich przeciąć nawet ostrym nożem. Inych zwierząt nie można brać do transportu, bowiem po kilku dniach zdzierają sobie miękkie podeszwy i trzeba je zostawiać w stepie na pastwę losu.

Koncert dla pracowników Kolei Wschodniej zajętych przy budowie szańców.

Kraków, 7 października. Jeżeli w czasach normalnych, pokojowych, każdy kulturalny człowiek łaknie godziwej rozrywki, którąby choć na chwilę odwróciła przeciążony umysł od nawału spraw potocznych, poświęconych przeważnie zarabianiu na chleb codzienny i służeniu Państwu, to o ile więcej potrzeba taka objawia się w dniu dzisiejszym, kiedy to wszyscy bez wyjątku pracujemy intensywnie na to, aby nie tylko utrzymać siebie i rodzinę, ale i stworzyć sobie usilną pracą warunki na lepsze jutro. Szare płyną nasze dni, jedni pracują w biurach, drudzy znów, choć przyzwyczajeni do czystej pracy umysłowej, chwycili nie mniej za łopaty, aby własną ręką przyczynić się do obrony kraju przed grożącą nawałą bolszewizmu, która znieść pragnie z powierzchni ziemi cały dobytek kulturalny, jaki narody wszelkie nagromadziły na przestrzeni wieków.

Po całodziennym wysiłku na słocie dni obecnych nie mało pomęczyli się i utrudzili pracownicy Kolei Wschodniej, a jednak tłumnie wszyscy pospieszyli na koncert Filharmonji Generalnego Gubernatorstwa, specjalnie dla nich zorganizowany.

Sztuka to jedyny teren, na którym zgodnie i bez rozbieżności usposobienia spotykają się wszelkie sfery społeczeństwa, wszelkie kategorje i klasy pracujących czy to umysłowe czy też fizycznie, sztuka to teren międzynarodowy, na którym nikną niesnaski i powikłania, zdarzające się między całymi poszczególnemi narodami. A już szczególnie muzyka stanowi ów język międzynarodowy, przy którego pomocy i swobodnie i bez zgrzytów porozumiewać się mogą wszelkie narody, choćby nawet z innych względów były ze sobą powaśnione. Wspólny to język dla wszystkich stanów, i na jego platformie spotyka się i zasiada zgodnie intelektualista obok robotnika, osobistość społecznie wybitna obok człowieka szarego, naukowiec obok prostego robociarza.

Orkiestra Filharmonji Gen. Gub. nie tylko stara się być interpretatorką poważnej, powiedzmy ciężkiej muzyki, wyrażającej się w dziełach swych olbrzymów, myślicieli muzycznych, ale także stara się programy swe dostosowywać do zdolności pojęciowej mas szerokich, które przecież po całodziennym wysiłku pracy pragną jakiejś rozgrywki łatwej, nie przeciążającej umysłu i tak już dostatecznie zmęczonego. A zestawienie tak odpowiedniego programu jest rzeczą bynajmniej nie łatwą, bo jak różny znajdujemy poziom umysłowy w szerokiej rzeszy słuchaczów, tak obfitą treść zawierać też musi program, aby każdy znalazł w nim coś dla siebie.

Naczelny dyrygent, p. Hans Swarowsky jest pod tym względem znawcą i smakoszem miary nieprzeciętnej. Potrafił on onegdaj pokazać, że nawet najmniejsza fraszka i drobnostka muzyczna, zaliczona może już nawet dziś do rzeczy oklepanych, zawiera w sobie dużo wartościowych pojęć, które jednak trzeba umieć należycie podkreślić i podać je publiczności.

Dużo uznania należy się też solistom koncertu: p. Władysławowi Wachniakowi i p. Leszkowi Chobotowi.

To też sala wypełniona do ostatniego miejsca, liczne wiązanki kwiatów wręczane artystom jak i dyrygentowi, a wreszcie formalne wybuchy długotrwałych oklasków były dowodem, że impreza ta spotkała się z najwyższym uznaniem zebranej publiczności. Była ona dowodem z jednej strony, jak bardzo dzisiejszym ludziom pracującym potrzebne są tego rodzaju koncerty, z drugiej zaś udowodniła troskę o potrzeby duchowe pracowników, jaką stale zajmują się władze oraz instytucje pracodawcze.



Szybkość maksymalna — ... km na godzinę.

Kraków, w październiku. Lśniąco białe wstęgi szos i autostrad oplatają dzisiaj kulę ziemską. Pędzą po nich z olbrzymią szybkością błyszczące lakierem i chromem samochody, „pożerając“ przestrzeń — i chociaż trwa to zaledwie od kilkunastu lat — stało się już dla nas rzeczą zwykłą, codzienną, do której przywiązujemy mało wagi.

Czasem tylko zwrócimy uwagę na kształt jakiegoś specjalnie pięknego samochodu, czasem „kręcimy nosem“ na zapach spalin, unoszących się nad autostradami — a wreszcie przechodzimy nad tem wszystkiem do porządku dziennego.

Ale nie zawsze tak było... Początki tego pospolitego dla nas wehikułu, jakim jest dzisiejszy samochód, datują się od XVII wieku. Wówczas to już Newton usiłował wynaleźć „machinę“, która poruszałaby się niejako „sama od siebie“. Ówczesne jednak jego próby spełzły na niczem.

W roku 1661 wymyślono pojazd, będący do pewnego stopnia prototypem dzisiejszego samochodu, który technicznie jednak różnił się od niego o całe niebo — bowiem motorem poruszającym ten „samochód“ były dwie pary nóg ludzkich... należących do pasażerów. W pół wieku potem dopiero mechanik francuski Vaucasson stworzył pojazd poruszany mechanizmem zegarowym. Wehikuł wzbudził podziw nietylko u Ludwika XV, przed którym był demonstrowany, ale i u wszystkich współczesnych. Mimo to, wkrótce poszedł ten „spokowy wynalazek“ w zapomnienie.

Następnym etapem historji automobilizmu był samochód parowy, który pojawił się w roku 1769 i 1770. I chociaż wozy te wynalezione przez Francuza Cuguota wywołały niemałą sensację wśród mieszkańców Paryża, to jednak i one nie znalazły należytego uznania u ogółu. Następuje po tem szereg nieudanych prób z samochodami parowymi, w historji których zapisali swe nazwiska: Anglik Murdock i Francuz Trewittie. Samochód tego ostatniego, pędząc z „kolosalną“ szybkością 13 km na godzinę... wpadł na przydrożny płot. Później dopiero udoskonalono na tyle samochody parowe, że utworzono nawet stałą komunikację w niektórych okręgach Anglji i Francji, obsługiwane przez tego rodzaju pojazdy. Tym, który je spopularyzował i stworzył pierwsze modele nadające się do praktycznego użytku — był mechanik z Darmstadtu, Johann Christian Dietz. I tak przez pewien czas utrzymywały się te samochody parowe, mające raczej charakter autobusów — przewoziły bowiem większą ilość osób, kursując na ustalonych linjach. Wkrótce jednak zjawiła się dla nich poważna konkurencja w postaci omnibusów konnych.

W międzyczasie wypada nam zanotować jeszcze jeden „wynalazek samochodowy“. Był nim pojazd stworzony przez Francuza Hacquetto. Oryginalna ta machina miała być poruszana za pomocą żagli; w praktyce jednak wynalazek ten okazał się tak niepraktyczny, że zupełnie nie znalazł uznania.

Wszystkie te wyżej opisane „samochody“ poruszały się na zwykłych drewnianych kołach, okutych żelaznemi obręczami. To też nowością był wynalazek Bogdena, który w roku 1846 skonstruował pojazd, mający zamiast tylnych kół — gąsienice. Przy dłuższem użyciu okazały się one jednak niepraktyczne i zarzucono je. Na właściwą drogę wpadł dopiero Anglik, Thompson, tworząc opony z kauczuku.

Nowym etapem w historji automobilizmu był zastosowany w roku 1860 pomysł stworzenia samochodu pędzonego przez motor gazowy; właściwym jednak wynalazcą samochodu w dzisiejszej postaci, był Gottlieb Daimler, który w roku 1885 zastosował do napędu samochodu silnik spalinowy. I chociaż wóz skonstruowany przez Daimlera nie przypominał w kształtach dzisiejszego samochodu, to jednak jego zasada napędu utrzymała się po dziś dzień.



Jeden z pierwszych samochodów parowych.



Taki „samochodzik“ osiąga z łatwością 300 km na godzinę.

Widzimy więc jak wiele czasu i pracy wynalazców i konstruktorów, z których niejeden poszedł w zapomnienie, trzeba było, aby rozwiązać kwestję wehikułu samoporuszającego się. Dziś, kiedy warsztaty doświadczalnych fabryk samochodowych projektują coraz to nowe modele szybkobieżnych samochodów — nikt już nie myśli o pierwszych krokach w tej dziedzinie, jakie stawiali „ojcowie automobilizmu“.

Olbrzymie szybkości osiągane na wyścigach samochodowych doby obecnej, nie mówiąc już o wspaniałych rekordach Campella i Eystona, należą dla nas do wydarzeń codziennych. Fabryki samochodów produkują w XX wieku seryjne modele maszyn, których karoserja swoim opływowym kształtem, a motor swą mocą, umożliwiają osiąganie wysokich przeciętnych szybkości przy zwykłych samochodach turystycznych i sportowych.

Z zawrotną szybkością obracają się koła śmigłych limuzyn i roadsterów, nawijając na siebie wstęgę niekończących się szos i drwiąc sobie z czasu i odległości...

Obwieszczenia urzędowe

OGŁOSZENIE

1) Wnioski o przedłużenie ważności zwolnień od robót przy budowie wałów obronnych, wystawionych przez Wydział Pracy, muszą być na czas przez placówki służbowe wniesione. Zwolnienia należy wspólnie dla wszystkich pracowników przedłożyć

2) Przedłużenie ważności na następną dekadę zostanie tylko w tym wypadku dokonane, o ile zwolnieni pracowali w poprzedzającej dekadzie przynajmniej jeden dzień przy budowie wałów obronnych. Zaświadczenie wykonanej dniówki w okopach jest poświadczane przez kierownika odcinka budowlanego na zwolnieniu.

3) Bony pieniężne należy zebrane przez placówki służbowe przedłożyć w celu obrachowania Dowódcy SS i Policji w Krakau, przy ul. Hochmeister 4 (Oleandry).

Krakau, den 5. 10. 1944.

Der Leiter der Abt. Arbeit beim Gouverneur des Distrikts Krakau gez. Dr. Sohnrey, Regierungsdirektor.

Der SS- und Polizeiführer im Distrikt Krakau gez. Thier, SS-Brigadeführer und Generalmajor d. Polizei.

ZARZĄDZENIE o godzinie policyjnej (zakazie wychodzenia) dla nieniemieckiej ludności na terenie powiatu Krakau-Land. — Z dnia 27 września 1944.

Na zarządzenie Dowódcy SS i Policji w Okręgu Krakau ustalam, przy uniewaźnieniu dotychczasowych moich zarządzeń, godzinę policyjną (zakazu wychodzenia) dla nieniemieckiej ludności na terenie powiatu Krakau-Land, z ważnością od dnia 1 października 1944 do dnia 30 kwietnia 1945 włącznie, na godzinę od 21 do 4.

Wobec osób, które dopuszczą się wykroczenia przeciw temu zarządzeniu, będą zastosowane policyjne środki przymusowe.

Krakau, 4 października 1944.

Der Kreishauptmann Krakau-Land Dr. Schaar, Kreishauptmann.

OBWIESZCZENIE w sprawie przeniesienia Miejskiej Kliniki dla Małych Zwierząt Domowych w mieście Krakau. — Z dnia 4 października 1944 r.

Miejska Klinika dla Małych Zwierząt Domowych została przeniesiona z Hansestrasse (ul. Zwierzyniecka) 42 na Glogerstrasse (ul. Felicjanek boczną) 3. **Godziny przyjęć:** poniedziałek do piątku od godz. 8 do 12 i od godz. 15 do 17; sobota od godz. 8 do 13. W niedziele i święta od godz. 10 do 11.

Krakau, dnia 4 października 1944 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau. Urząd Weterynaryjny.

Obwieszczenia różne

ZGUBA.

Sprawozdawca czasopism ilustrowanych Paul Brandner zgubił aparat Lęica III b z przynależnościami, Tele- i Weitwinkel objektyw, 2 reflex blendy, filter i uniwersalny celownik.

Dane, gdzie znajduje się kamera, należy zgłosić do Kriminalpolizei, Krakau. Ostrzega się przed kupnem! Za zwrot dobra nagroda zapewniona.

OGŁOSZENIE

Uprasza się współpracowników Firmy „Mougral", Warszawa, o zgłaszanie się od 15/X pod adresem „Zement-Ost", Kraków, Starowiśina 28, celem otrzymania zapomóg i dalsze informacje. Zarząd.

Fachowcy zgłaszajcie się!

Duży warsztat samochodowy w Sudetach poszukuje ślusarza, mechanika, tokarza, spawacza, siodlarza, stelmacha, elektryka i pomocników. Wszyscy pracownicy otrzymają bardzo dobre warunki mieszkaniowe i żywnościowe. Urlopy i stałe połączenie z rodziną przez kuriera zapewnione. Informacji udziela się codziennie między 6—7 wieczorem, Kraków, ul. Lelewela 15/8.

Wolne posady

Panią ewakuowaną z Warszawy przyjmę natychmiast do prowadzenia 2-osobowego gospodarstwa domowego. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 41, m. 14, ofic. I p., godz. 18—19. 9779

Kucharki i pomocnicy kuchennej do większego gospodarstwa w Krakowie poszukuje się zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 9590". 9590

Uczciwej, czystej, dochodzącej, poszukuję. Kraków, Starowiślna 70, m. 8, III piętro. 9448

Ślusarzy doświadczonych w naprawie motorów przyjmiemy na dobrych warunkach płacy. Zapewniamy stałe zajęcie oraz formalny przydział przez Urząd Pracy. Zgłoszenia w biurze fabrycznym Kraków, Mogilska 97. 9769

Konstruktora, majstra stemplowni, ślusarza narzędziowego i maszynowego, poszukuje fabryka metalowa. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 830K".

Poszukuję natychmiast gospodyni-służącej z dobrym gotowaniem do zajęcia się małym domem na wsi pod Krakowem. Potrzebne referencje lub świadectwa. Zgłoszenia Kraków, Plac Dominikański 2, sklep — Lottokolektura.

Potrzebna osoba do sklepu, może być na pół dnia. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8236". 8236

Samodzielny kucharz ze znajomością języka niemieckiego, oraz dziewczyna do wszelkich prac potrzebni od zaraz. Zgłoszenia: Deutsche Gaststätte, Kraków, Krakowska 24, między 2—4 godziną.

Poszukuję inteligentnej panny jako gospodyni, chętnie ewakuowanej z Warszawy, do lekarza. Zgłoszenie: Kraków, Aussenring 110/8 od godz. 9—12-ej.

Fabryka baterii poszukuje kwalifikowanego majstra i robotnic obznajomionych z produkcją baterji. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8536".

Do dwóch samotnych osób potrzebna na stałe bezwzględnie uczciwa, inteligentniejsza gospodyni (pranie, gotowanie, sprzątanie). Może być uchodźczyni. Natychmiastowe zgłoszenia z dokładnymi danymi: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8554". 8554

Posługaczkę uczciwą, narazie bez gotowania, do jednej osoby poszukuję. Dam pomieszczenie w kuchni z gażą i dopłatą: Kraków, Zyblikiewicza 17, m. 5, godz. 4—5. 8607

Fryzjer męski, starszy, potrzebny od zaraz. Kraków, Limanowskiego 22. Gwarancja. Firma Dzikowicz 8718

Potrzebny chłopiec zamiejscowy, lat 15, do sklepu Stan. Juszkiewicza, Wieliczka. 8619

Posad poszukują

Mechanik, specjalista motorów ropnych, benzynowych, rolniczych, przyjmie pracę w gospodarstwie rolnym lub prowincji za małą opłatą. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr 9841". 9841

Młoda, inteligentna, znająca dobrze język niemiecki, poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia: Kraków, Hotel Dworcowy, pokój Nr 1 8872

Mechanik precyzyjny poszukuje odpowiedniej pracy. Zgłoszenia proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr 9895" 9895

Osoba dzielna, energiczna zajmie się zarządem większego domu, lub na wsi czy probostwie. Wykwintne gotowanie, znajomość wypieków i przetworów zimowych. Dla dzieci opieka, lekcje fortepiana i pomoc w nauce. Wiadomość z podaniem warunków, Kraków, ul. Smoleńsk 33, m. 1, — rano do 11-tej i od 4-tej.

Pani z towarzystwa ewakuowana, reprezentacyjna zajmie się prowadzeniem domu u samotnej osoby. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „7809".

Starsza, inteligentna pani, znajomość kuchni pierwszorzędna, szuka pracy. Zastąpi panią domu, poprowadzi kuchnię restauracyjną. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 7858".

Fryzjerka, siła pierwszorzędna przyjmie wypomóżkę na piątek i sobotę. Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr 7929"

Osoba inteligentna lat pięćdziesiąt, szuka zajęcia do dziecka na wieś do dworu Kraków Krakowska 46 m 11

Absolwent szkoły handlowej (dział spółdzielczy) szuka odpowiedniej posady. — Wiadomość do Gońca Krak., Kraków, „Nr 8575". 8575

Inteligentna pani ze Wschodu poszukuje pracy w domu niemieckim lub instytucji niemieckiej. Specjalność prowadzenie kuchni i gospodarstwa. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8800". 8800

Starsza inteligentna osoba szuka zajęcia domowego, lubi dzieci. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8599".

Poszukuję bezpłatnej praktyki w sklepie tekstylnym lub galanteryjnym. Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 46". 46

Krawcowa damska szyje po cenach przystępnych. Kraków, ul. Sebastiana 27, oficyna, 2 p. m. 18. 8138

Technik budowlany, młody, bardzo zdolny, poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8289". 8289

Kupno nieruchomości

Kupię natychmiast domek lub parcelę, blisko tramwaju, wprost od właściciela. Zgłoszenia: Kraków, Lenartowicza 6/9.

Sprzedaż nieruchomości

Willę w Swoszowicach o 9 ub. z ogrodem dużym, owocowym, sprzeda Kraków, Florjańska 16, m. 4. 9055

Parcele, a to w Cichym Kąciku 840 sążni, w Swoszowicach 500 s., w Zabierzowie 394 s., na Woli Justowskiej 843 s. i 350 s., oraz w Wieliczce 400 s. i 1200 s., sprzeda Kraków, Floriańska 16, m. 4 I piętro.

Willę Osiedle Oficerskie, kamienice, kilkanaście parcel małych i większych — sprzeda i przyjmuje do kupna różne nieruchomości. Kraków, Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus". 8900

Kupno

Kupię większą ilość gumy do wózków dziecięcych. Kraków, Lelewela 14, m. 2.

Kupię ceratę w kremowym lub białym kolorze. Kraków, Lelewela 14, m. 2.

Kapce w dobrym stanie na 3-ch letnią dziewczynkę oraz dużą lalkę z wózkiem kupię. Kraków, Juljusza Lea 22a, mieszk. 2. 8

Kostjum damski pierwszorzędny (materjał bielski) kupię. Zgł. Goniec Krak. Kraków „Nr. 16".

Śniegowce czarne, wysokie, z błyskawicznym zamkiem na 38 nr. bucika, w stanie pierwszorzędnym zaraz kupię. Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 15".

Kupię sypialnię ciemną okazyjnie. Zgł.: Kraków, Garncarska 4, u dozorcy.

Do parzenia kawy elektryczną maszynkę kupię. Zgłoszenia. Kraków, Rynek 45, oficyna, m. 7. 7899

Kupię linoleum na podłogę, grube, kilka metrów, może być w kawałkach. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7910".

Rower damski dla panienki, w bardzo dobrym stanie, zaraz kupię. Hennig, Kraków, Westring 59. 7954

Łapki perskie lub breitschwanz, tylko w pierwszorzędnym stanie, kupię. Kraków, ul. Starowiślna 97, m. 9. 8053

Walizkę używaną kupię Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8110". 8110

Kupię parasol męski i damski i jesionkę męską, damską. Kraków, ul. Tomasza 16, sklep. 8188

Kupię rower męski w dobrym stanie, na balonach, możliwie marki Kamińskiego. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr 8323" 8323

Kupuję używaną garderobę. Kraków, Bracka 10, m. 7, Oficyna. 8436

Patefon elektryczny (adapter) ewentualnie zmieniacz kupię. Kraków, Karmelicka 9, oficyna 14, IV piętro. 8445

Fabryka baterii poszukuje pras i innych maszyn. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8537". 8537

Komis. Kraków, Krakowska 5, przyjmuje dywany, kilimy, kryształy, garderobę, bieliznę, obuwie i t. p. 8698

Obrazy mistrzów polskich kupi amator wprost od właściciela. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 7933".

Pianino, patefon elektryczny ze zmieniaczem kupi Komis, Kraków, Św. Tomasza 20. 8248

Kupię wózek ręczny 4-ro kołowy, lekki, do przewożenia towarów. Zgłoszenia: Chechelski, Kraków, Plac Dominikański 5. 9538

Sprzedaż

Maszynę do szycia, krytą, pierwszorzędną, zaraz sprzedam Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1 9756

Wózek sportowy, rurkowy, koła tarczowe, na łożyskach kulkowych, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam Kraków, ul. Szlak 17 m 5, II. p. 8525

Pianino czarne, koncertowe, wysokiej klasy, pełno pancerne, piękne w tonie, model 1938 r. Kraków, ul. Łokietka 12a, mieszk. 5, od godz. 14—19.

Okazyjnie do sprzedania piękne futro damskie, perskie łapki, modne, b. dobry stan. Wiadomość: Kraków, Bożego Ciała 22, II p. m. 11 305

Pianino czarne, nowoczesne, pierwszorzędna marka, o pięknym dźwięku, do sprzedania. Kraków, Rynek Podgórski 12, front, II. p. m. 34, lewy dzwonek.

Maszynę „Singera" damską krytą sprzedam. Kraków, Spokojna 18, m. 7, przy Urzędniczej.

Maszynę do szycia bardzo tanio sprzedam. Kraków, Długa 43, m. 4.

Ubranie czarne, koszulę męską, komplet bielizny damskiej, kaftaniczki niemowlęce, kapę markizetową na 2 łóżka, sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 5, między godz. 16—18. 8910

Singera „Simanco" maszynę damską w pięknej jasnej szafce, stan prima, — sprzedam. Kraków, Lwowska 20, m. 6.

Do sprzedania: Powozowe nowe pudełka i spody na oliwnych osiach, koła gumowe oraz skóry na budę. Spody pod lekką bryczkę, wymagające poprawy. Spody pod ciężką bryczkę, lub wasążkowy wózek. Wózek do samopowożenia (kuczerfajton) na gumach, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Kraków, Wielicka 50. 9905

Pianino „Berlińskie", krzyżowe, b. okazyjnie sprzeda Kraków, Starowiślna 12, miesz. 22, oficyna lewa. 9952

Kilim „glinianski" 3×2, b. ładny. Zegar ścienny, wagę kuchenną z ciężarkami sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2.

Wózek autko, łożyska kulkowe, luksusowy, piękny fason, sprzedam niedrogo. Kraków, Krowoderska 15, II p. mieszk. 13. 9985

Wózek autko, łożyska kulkowe, luksusowy, piękny fason, sprzedam niedrogo. Kraków, Siemiradzkiego 13, dozorca. 9986

Półbuty męskie, czarne Nr. 42—43, sprzedam. Kraszewskiego 25, m. 7. Kraków. 25

Patefony, płyty: Kraków, Starowiślna 80

Maszyna Singera kryta w dobrym stanie, druga męska stan pierwszorzędny do sprzedania, Bożego Ciała 23 I. m. 2.

Harmonja Hohnera 60 bas. register (luksusowa) i 32 bas. do sprzedania. Kraków, Wielicka 21, Gospodyni. 28

Chodnik Smyrna 5.20 m w najlepszym stanie okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 80, sklep. 29

Sprzedam 2 piękne futra męskie i płaszcz nowy, oraz b. dobry stan ubranie granatowe w pasy. Wiadomość: Kraków, Rzeszowska 8, u dozorcy.

Sprzedam piękne dwie kołdry, niebieski brokat. Kraków, Lubomirskiego 29. półpiętro, ganek. 35

Sprzedam piękne futro perskie i łapki breitszwancowe oraz męskie tasmany, kołnierz wydra. Kraków, Sebastjana 46, mieszk. 9. 39

Sprzedam parkiet tanio. Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 51".

Buty z cholewami damskie Nr. 38, — sprzedam, Kraków, L. Rydla 44, m. 9.

Wózek sportowy, nikiel, na podwójnych tarczach, łożyska kulkowe, sprzeda Kraków, Sebastjana 16, m. 28, — ofic. II p. 96

Sprzedam kapelusz welurowy Nr. 58 — Kraków, Jabłonowskich 18, m. 2.

Piękna szafka orzechowa na patefon, zmieniacz, do sprzedania. Kraków, Kościuszki 27, m. 7. 112

Singera gabinetową maszynę do szycia, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam zaraz. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I p.

Płaszcz czarny męski zimowy i damski drap (kołnierz i klapy futrzane) okazyjnie do sprzedania. Kraków, Kościuszki 19, m. 7, III p. 136

Fabryczny patefon elektryczny w małej szafce do sprzedania. Kraków-Podgórze, Benedykta 11, m. 3. 138

Szczenięta 6-tygodniowe boxery sprzedam. Kraków-Podgórze, Pl. Serkowskiego 9, m. 2a. 157

Spód futrzany pod damskie futro, kołnierz męski bobrowy i narzutkę damską, czarna, sprzedam. Kraków-Podgórze, Pl. Serkowskiego 9, m. 2a. 158

Pies Ratler czarny, 5 miesięczny, tanio do sprzedania. Kraków-Olsza, ul. Czerwonego Prądnika 11, m. 12. 221

Futro sealskinowe, modne, wolne, ładna pelerynka z niebieskiego lisa, kołnierz bronzowy, spód pod futro, sprzedam. Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem, oglądać od 1—7 wieczór. 223

Singera maszynę szafkową, pierwszorzędną, z przyborami do haftu, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 17, m. 11, parter. oficyna. 227

Sprzedam maszynę biurową Undewood, Lisa srebrnego, kostjum jasny. Kraków, Sławkowska 4, m. 8. 207

Lekarski aparat do badania ciśnienia krwi, sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2

Sealskinowe futro luźne, modne, prima, źrebce brązowe na szczupłą, niską; pelerynkę z rudego lisa, sprzedam. Kraków, Rękawka 25, m. 4. 188

Narciarski kostjum trykot., płaszcz damski czarny na watalinie na szczupłą, niską, kuchenkę gazową dwupłomienną sprzedam. Kraków, Krzywa 13 m. 11, II p., ganek (boczna Długiej).

Futra męskie, marengo, spód cybety, kołnierz foka, na wysokiego, ubranie czarne kamgarn, koszulę męską nr. 40, bieliznę męską ciepłą trykotową sprzedam. Kraków, Krzywa 13, m. 11, II p. ganek (boczna Długiej). 229

Wózek dziecięcy autko, marki Konkon, meblowy, politurowany, sprzedam. — Kraków, ul. Krzywa 13, m. 11, na ganku. 230

Ubranie męskie, brąz, czysta wełna, sprzedam, Kraków, Brodowicza 12, Osiedle, drugi dzwonek od dołu.

Maszynę Singera pierścieniową, lub krawiecką Pfaff, stan bardzo dobry, sprzedam. Kraków, Blich 6, m. 13

Ubranie męskie sportowe (pumpy), waga 10 kg, do sprzedania. Kraków, Florjańska 29, m. 5. 254

Umywalnie zbiorowe, baseny ze sztucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurków z przynależnościami, gotowe do montażu dostarcza Walter Maresch VDI (10) Wittenberg-Lutherstadt Paul Gerhardt — Str 2

Rower męski do sprzedania. Kraków, ul. Kanonicza 24, w podwórzu. 7698

Sprzedam samowar Tulski. Oglądać: Kraków Karmelicka 54, m. 11. od 8—10 i od 2—5 7891

Sprzedam kostjum narciarski damski, w pierwszorzędnym stanie, (buty Nr. 38, spodnie, wiatrówkę). Oglądać: Kraków, ul. Karmelicka 54, m. 11, od 8—10 i od 2—5 popoł 7892

Maszyna Singera krawiecka oraz szewska z rolfussem, patefon, skrzypce koncertowe, tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Sebastiana 30, m. 6. 9576

Sprzedam piękne kapce zakopiańskie 36—39. Sebastianstrasse czterdzieści-trzy, mieszkanie dwanaście. (Boczna Miodowej). 8183

Suchary dla psów sprzedaje Koncesjonowana Wytwórnia Sucharów „Sokół", Kraków, Traugutta 20, m. 1. 8503

„Singera" maszynę do szycia, krytą, piękną, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 8, m. 11. 8562

Futro karakułowe, oraz męskie, spód cybety kapelusz Hückla fason Eden, wielkość 56 i 54. błam chomik. do sprzedania. Kraków, Kochanowskiego 2/2

Sypialnia piękna, nowoczesna, kompletna z bieliźniarką, fornier kwiat drape, wykonanie bardzo solidne i urządzenie kuchenne, do sprzedania. Kraków-Podgórze, Staromostowa 6. 9181

Srebro stołowe na 12 osób, kasetę, piękny fason, sprzedam. Kraków, ul. Długa 49, m. 2. 9209

Futro perskie i męskie, sprzedam. Kraków, Starowiślna 64, m. 10. 9183

Wózki dziecięce sprzedaje A. Kowalska. Kraków, Karmelicka 20. 9191

Futro damskie i męskie, stan b. dobry, lisa niebieskiego, palto męskie i ubranie męskie, sprzedam. Kraków Długa 49, m. 2. 9214

Wózek głęboki, z budką, pięknie wykonany, tanio sprzedam. Kraków, Czarnowiejska 73, m. 1. 9237

Uwaga, zapamiętaj, że najtańsze wózki dziecięce, są: Kraków, Czarnowiejska 73, m. 1. 9238

Sypialnia jasna, nowoczesna, w pierwszorzędnym stanie do sprzedania. Kraków, ul. Lwowska 8, m. 5, od godz. 16.

Underwood — maszynę do pisania biurową sprzedam. Kraków, Szlak 8, m. 11.

Płaszcz damski czarny, z kołnierzem karakułowym, średniej miary, ubranie granatowe, wełniane, w paski, na szczupłego, kostjum granatowy w paski, na tęgą osobę, sprzedam. Wszystko stan pierwszorzędny. Kraków, Nowa-Olsza, ul. Idzikowskiego 14, m. 3. 9328

Kostjum damski, sportowy, jasny, na szczupłą osobę, oraz komplet płyt gramof. (60 przeważnie taneczne), sprzedam. Kraków-Dębniki, Pułaskiego 11/1.

Maszynę do szycia luksusową szafkową, „Rast-Gasser" do sprzedania. Kraków ul. Pańska 11, m. 14. 9517

Cholewy czarne, piękne, Nr. 40—41, sprzedam. Kraków, Lenartowicza 6/10.

Piecyki: okrągły i oszcz. na piec kuchenny, sprzedam. Kraków, pl. Słowiański 2, m. 13. 9550

Etykiety do opakowań żyletek (200.000 szt.), sprzedam. Kraków, pl. Słowiański 2, m. 13. 9551

Sprzedam piękną palmę, czarną kurtkę skórzaną. Wiadomość: Kraków, Dębniki, ul. Pułaskiego 11, m. 2. 9552

Spód tchórze, jesionka męska do sprzedania. Kraków, Kremerowska 6, m. 10. ofic. parter. 9557

Motory na ropę 30, 25, 20, 15 H. P. Pług 3-ch skibowy Eberhardt, kopaczka do kartofli, Sack z motorkiem, 2 młocarnie, do sprzedania. Kraków, Czarnowiejska 6. 9561

Do sprzedania wózek głęboki, kremowy oraz wieszadło stojące. Kraków, Loretańska 8, m. 4, od 12—2. 9574

Kurtkę, płaszcz, jesionkę, futro i spód futrzany oraz kapce i buciki — sprzedam. Kraków, Grodzka 47, sklep.

Sweter męski, ubranie wizytowe, kilim 3×2, maszynę do pisania Olimpia, narzuta na tapczan, Hückel damski — sprzedam. Kraków, Podgórze, Kalwaryjska 5, m. 13. Kancelarja od 9—12 i 14—18. 9639

Kurtkę męską, futrzaną, z perskim kołnierzem, zegar ścienny pokojowy, skrzypce z futerałem — sprzedam. Kraków, ul. Bronowicka 21. 9659

Palto czarne na wysokiego, patefon walizkowy z płytami — sprzedam. Kraków, ul. Bronowicka 21. 9660

Futro brązowe, najmodniejszy fason. Futro sealskinowe, wolne, pierwszorzędne, kołnierz bobrowy, sprzedam. Kraków-Podgórze, Nadwiślańska 8, pierwsza przecznica za mostem tramwajowym na prawo. 9680

Sprzedam Leicę, światło 1:3.5, Elmar, w bardzo dobrym stanie. Kraków, Kościuszki 21, sklep. 9725

Biuro amer. z żaluzją i skrytkami okazyjnie do sprzedania w firmie Stefan Iglicki, Kraków, Sławkowska 10. 9748

Łóżko, materace, siatki, łóżeczko polowe, szafa jasna, parawan, otomana, narzuta pluszowa, wanna cynkowa, kuchenka żelazna, lodówka, skrzypce, obrazy, buty oficer. Nr. 42, bryczesy, sprzeda: Kraków, Św. Sebastjana 16, m. 34, II podwórze, II. p. 7642

Wózek głęboki, autko sportowe, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 39.

Wózek głęboki, sportowy i łóżeczko, korzystnie sprzedam. Kraków, Kościuszki 54, m. 3. 9911

Patefon szafkowy sprzedam. Kraków, pl. Słowiański 2, m. 13. 9961

Okazyjnie do sprzedania nowoczesna szafa trójdzielna, stół na 12 osób, patefon dwusprężynowy. Kraków, Krakowska 29, m. 14 A. I piętro, cały dzień.

Tapczan w dobrym stanie do sprzedania. Dindorf, ul. Langiewicza 8, m. 4. (Dz. Warszawskie). 9877

Piece żelazne, szamotowe, dwa, średnia wielkość, piec kowalski oraz drut płaski 3/4 mm, sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., „Nr 9853". 9853

Wojciecha Kossaka obraz sprzeda Kraków, Nowowiejska 15, m. 4, od 10—12 i od 4—6-tej 9834

Futra breitschwanzowe, lis-krzyżak, lis srebrny, pelerynka z lisa niebieskiego, do sprzedania. Kraków, Podgórze, Józefińska 1, m. 5. I. p. 9830

Wózek głęboki, dobry stan, „Konkon" do sprzedania. Kraków, Reichstr. 167, m. 3, II. p. 9823

Do sprzedania damski płaszcz, czarny, zimowy, duży, z kołnierzem oposowym, w bardzo dobrym stanie. Oglądać można Kraków, Al. Krasińskiego, Aussenring 18, m. 11, od godz. 12—4 pop. 9800

Łazienkowy piec węglowy, wannę i umywalkę, przybory do pisania oraz różne książki polskie, sprzedam. Kraków, Smoleńska 35, m. 5, 14—16. 9784

Pies 9-cio miesięczny, pudel maltański, do sprzedania. Zgłoszenia: Kraków, Dębniki, Polna 24, m. 4. od godz. 15—17.

Eleganckie palto zimowe, nowe, popielate, z pierwszorzędnego materiału, kostium. ubranie lub płaszcz damski do sprzedania. Zgłoszenia: Kraków, Polna 24, m. 4, Dębniki, od 13—14 godz.

Fortepian nowoczesny „Petroff", sprzedam. — Kraków ul. Krowoderska 55, m. 1, między godz. 4—7. 8648

Buty z cholewami Nr. 43½, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, firma Küppersbusch, między 10—12 i 17—18. 7541

Do sprzedania buty oficerskie Nr. 41—42 i bryczesy popielate. Wiadomość: Kraków, Zielona 11, m. 10, II. p. 7552

Dywan perski 2×3, pas-gorset w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, ul. Kochanowskiego 18, m 3, od 9—11.

Maszyna ręczna łódkowa „Singer", oraz ubranie czarne, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Dietla 113, m. 4. 7894

Maszynę damską Singera, sprzedam. Kraków, Bronowice Małe, ul. Tetmajera 235.

Wózek dla chorego, którym sam chory może jechać, w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, ul. Emaus 41b, m. 2.

Łóżeczka dziecięce, siatki do łóżek, materace, wysprzedaje: Skład Kraków-Podgórze Limanowskiego 8.

Foksteriery ostrowłose 6-cio tygodniowe do sprzedania. — Kraków, Prądnik Biały, Ogrodowa 9. 8150

Srebro stołowe na 12 osób, 2 kołdry wełniane (piękny kolor), 2 firanki i kapa ze spodem (garnitur), kilimy, komplet do sypialni oraz narzuta, 3 poduszki (czeski wsyp), sprzedam zaraz okazyjnie. Wiadomość: Kraków, Podgórze, Węgierska 16 (front, I p. na lewo).

Fortepian wiedeński, długi, bardzo dobry sprzedam. Kraków, Bonerowska 2/3.

Pas ciążowy, mało używany, sprzedam. Kraków, Dietla 99, m. 8. 8293

Singera kryta maszyna do szycia, piękna, sprzedam zaraz. Kupno i Sprzedaż używanych rzeczy, Marcin Biel, Kraków, Starowiślna 52 8362

„Fryzy", dwie rasowe owce do sprzedania. Kraków, Olsza, ul. Nad Białucha 3. 8478

Chustka czarna barankowa i tybet turecki, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, ul. Długa 49, m. 2. 93

Szczenięta: owczarki podhal., Foxterriery, Boxery, Airedale; psy stróże: owczarki i t. p. dostarcza stale: Konces. Hodowla psów „Sokół", Kraków-Wola Duchacka, Główna 91. Biuro: Traugutta 20, m. 1. 8502

Dentystyczny fotel okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8513".

Kilim 2.40×1.20, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 1a, m. 3. 9206

Płaszcz męski ze skóry, brązowy, na wysokiego, stan pierwszorzędny; płaszcz męski, granatowy, w b. dobrym stanie, buciki damskie, brązowe, Nr. 37 z jaszczurki, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Krupnicza 9, m. 5, od godziny 2—3-ciej. 9323

Obrazy, dywany, kilimy, kryształy, antyki, sprzedaje: Salon „Antyki", Kraków, Stradomska 18. 776k

Dywany, kilimy, kryształy, antyki, obrazy, sprzedaje: Salon „Antyki", Kraków, Stradomska 18. 777k

Kilimy, kryształy, antyki, dywany, obrazy, sprzedaje Salon „Antyki", Kraków, Stradomska 18. 778k

Kryształy, antyki, obrazy, dywany, kilimy, sprzedaje Salon „Antyki", Kraków, Stradomska 18. 779k

Czółenka czarne, zamszowe, Nr 34, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Zielona 23, m. 20, oficyna II p. 851k

Sprzedam okazyjnie tapczan, sypialnię nowoczesną. Kraków, Nowowiejska 9/4.

Matrymonialne

Rozwiedziony nie z własnej winy, poszukuje tą drogą matrym. panny lub wdowy. Zgłoszenia z fotografią i życiorysem, za zwrot której ręczy słowem honoru, do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „47".

Wdowiec samotny l. 59, fachowiec, posiada mieszkanie, realność, zagospodarowany, poślubi wdówkę do l. 48, która ma dom, lub interes. Goniec Krak., Kraków, „Nr 9970". 9970

Przystojna, samodzielna panna, pozna pana z wyższem wykształceniem, na stanowisku, od lat 34—45, w celu matrym. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7586".

Który z panów na posadzie, inteligentnych, bez nałogów, zdecydowanych, pozna miłą, dobrą kobietę lat 48, na posadzie, z większą gotówką. Wdowcy z dzieckiem mile widziani. Cel matrym. Tylko poważne zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7687".

Samotna ewakuowana, reprezentacyjna, blondynka, z dobrego domu, pozna w celu matrym. zamożnego pana, kulturalnego. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7810".

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 9140

Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Noclegi przyjezdnym. Kraków, Św. Sebastjana 34, m. 2. 9171

Noclegi: Kraków, Starowiślna 28, m. 23.

Nauka i wychowanie

Kto udzieli korepetycji jęz. polskiego i łacińskiego w zakresie szkoły średn. — Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 11".

Kwalifikowana pianistka udziela gry na fortepianie za zezwoleniem Władz. Kraków, Karmelicka 50, m. 4. 9902

Maszynopisanie, stenografia, indywidualnie, nowocześnie. Kraków, Grodzka 27.

Lekcje gry na fortepianie — wszystkie stopnia. Kraków-Dębniki, Zagrody 3/4.

Nauczycielka Zakładu Głuchoniemych poszukuje lekcji. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8724". 8724

Udzielam lekcyj w zakresie szkół powsz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8835". 8835

Nauczyciela do przerobienia kl. IV, V i VI-ej poszukuję. Kraków, ul. Św. Stanisława 6, m. 3. 8288

Różne

Salon mód Marji Czlapińskiej, Kraków, plac WW. Świętych 11, obok apteki, wykonuje wszelkie przeróbki gustownie.

Pani, która w sobotę wieczorem wysiadała z trójki pod Marjackim, dnia 30 X. o godz. 8½, pozostawiając płaszcz czarny z białą chryzantemą, zechce się zgłosić po odbiór. Kraków, Wawrzyńca 40, m. 1. 220

Uchadźczyni z Warszawy prosi o podarowanie jej jakiego płaszcza lub coś z pościeli. Kraków, ul. Skałeczna 5, mieszk. 7. 72

Do wydzierżawienia parcela rolna i łąka objętości 1775 sążni w Kobierzynie. Bliższa wiadomość Kraków, Topolowa 15, m. 2, godzina 1—2 i 4—5 pop.

Dwu-tygodniową dziewczynkę oddam za swoją. Kraków, Podgórze, Stroma 10, m. 12. 9905

Na poczekaniu podnosimy oczka. Firma „Astra" Ludwika Przepióra, Kraków, Starowiślna 22, wejście z Dietla. Artystyczne cerowanie, wstawianie stóp, czyszczenie krawatów, roboty trykotarskie, tkaniny ręczne. 9544

Bryczesy specjalnie wykonuje Grzywa, Kraków, Karmelicka 36. 9386

Przepuklinowe pasy, bandaże — przerabia, naprawia, wykonuje według miary. R. Bogdanowicz, Kraków, Grodzka 2, w podworcu. 9543

Oprawa obrazów, portretów i luster, składanie ram. Kraków-Podgórze, ul. Kalwaryjska 51, lokal frontowy. 6756

Podnoszę oczka w pończochach. Kraków, Szlak 8, m. 11. 9087

Szyję i przerabiam gustownie i szybko garderobę damską, dziecięcą, wyprawki niemowlęce. Kraków, Grodzka 4, m. 4.

Dwie Warszawianki, znajdujące się w krytycznym położeniu, proszą łaskawych ofiarodawców, o palta zimowe, pantofle Nr. 36 i 37, pończochy, rękawiczki i bieliznę osobistą. Hotel dworcowy Kraków, pokój Nr. 40, od rana do 1 popoł. 9513

Chora, ewakuowana z Warszawy, w bardzo ciężkich warunkach, prosi o wypożyczenie jakiegoś łóżka lub cośkolwiek z pościeli. Łaskawe zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr 9654". 9654

Maturzysta z Warszawy prosi o palto i ciepłą bieliznę. Oferty z podaniem adresu, pod który przyjdę, kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr 9681".

Odpluskwianie, dezynfekcje mieszkań, budynków, „Gazochemja", Kraków, Pijarska 19 7396

Fotokopje dokumentów, wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 8419

Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie, przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów.

Wózek autko kremowo-żółte, z jednej strony paski niklowe 3 sz., z drugiej 1 mały, rączka na środku biała, lakierowana, koła szprychowe. Skradziono dnia 5. X. 1944 o godz. 6.30. z podwórza, ul. Starowiślna 14, przez mężczyznę niskiego w jasnym trenczu, w kapeluszu, oraz nieznaną kobietę. Kto wskaże gdzie wózek się znajduje, otrzyma wysoką nagrodę. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 14, m. 13.

ŚP.
Tomasz KAPAŁKA
mistrz masarski, obywatel m. Krakowa,

przeżywszy lat 65, po ułudze j o ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 5. X. 1944 r.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie w poniedziałek 9 bm. o godz. 11, w kaplicy na cmentarzu rakowickim, poczem nastąpi eksportacja do grobu, na które to smutne obrzędy zapraszają stroskani

Żona, Dzieci, Wnuki i Rodzina

Za spokój duszy ś. p.
z Łękawskich Zdzisławy Sikorowej
nieodżałowanej żony i matki,
jako w 2-gą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się w dniu 9 paźdz. b. r., o godzinie 9-tej

Nabożeństwo żałobne

w kościele OO. Reformatów, o czem zawiadamia i zaprasza Krewnych i Znajomych

Mąż z synem.

Za spokój duszy ś. p.
z Zabłockich Antoniny Michniakowej
obywatelki miasta Krakowa, żony mistrza kaflarskiego,
jako w trzecią rocznicę śmierci odprawione zostanie we wtorek, dnia 10 października 1944 roku, o godzinie 9 rano w Bazylice OO. Franciszkanów w Krakowie w kaplicy Matki Boskiej Bolesnej

Nabożeństwo żałobne

na które zapraszają

Mąż z dziećmi i rodziną.

Za spokój duszy ś. p.
Najdroższego Męża, Ojca i Dziadunia
MICHAŁA PAWLUKA
em. st. przod. P. P. krakowskiej,
zmarłego 11 października 1940 r. w Kolankach, pow. Horodenka, jako w 4-tą rocznicę śmierci odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

11 października, o godz 7 rano w kościele Bożego Ciała w Krakowie przy ołtarzu Matki Boskiej, — o którem zawiadamia

Żona.

Za spokój duszy ś. p.
Wandy Twardijewicz
jako w pierwszą rocznicę śmierci, odprawione zostanie we wtorek dn. 10 października b. r. w kościele parafjalnym Św. Mikołaja w Krakowie o godzinie 7.30 rano

Nabożeństwo żałobne

na które zapraszają

Rodzina z Rodzeństwem.

Seter 1/2-roczny, maści czerwonej, zaginął dnia 3. X. w okolicy ul. Wielickiej. Dobre wynagrodzenie za odprowadzenie lub wiadomość: ul. Wielicka 12.

Przyjmuję swetry do wykonania ręcznej roboty w każdy wtorek, od 9—13. Kraków, Poselska 20 m. 10, I. p.

Gospodynie, Masarze! Maszynki, maszyny do mięsa, naprawa fabryczna, kupno—sprzedaż, zamiana, nożyki kute, sitka, części: Kraków, Dietla 46, Szlifiernia. 8738

Sierotę dziewczynkę, lub chłopczyka, ładne, zdrowe, od 1—3 lat, wezmę za własne, otoczę opieką. Zgłoszenia: M. E. Burzawa, Tarnów, ul. Kantorja 14/2.

Kostjumy, płaszcze wykonuje solidnie firma Gniadek, Kraków, Krakowska 35.

Zamienię lub sprzedam męskie futro na damskie, oraz piekarnik gazowy. Kraków, Miodowa 20/10, oglądać od 1—7.

Noworodka płci męskiej wezmę za swoje. Dobrobyt zapewniony. Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 9620".

Dla Pań!!! Szyje nowe i przerabia szybko, tanio, solidnie garderobę damską i dziecięcą, Kraków, Starowiślna 14 27, II p. oficyny. 9813

Zginęła suczka, biało-brązowa z długiemi uszami dnia 4 bm. na plantach, między ul. Kopernika a Pańską — rasy spaniel. Proszę o zwrot, lub wiadomość za wysokim wynagrodzeniem. Piechocki, Lubicz 3a, m. 22, lub Towarzystwo Metalurgiczne, Lubicz 3a, tel. 296-28.

Zguby kradzieże

Ślusarczyk Józefa, Wola Filipowska 261 zgubiła Kennkartę Nr. S/46, wystawioną przez Gminę Kressendorf-Land. 8944

Pana, który dnia 25. IX. 1944, o godz. 13.58, przy wsiadaniu do pociągu w kierunku Tarnowa na peronie, zabrał mi portfel wraz z dokumentami, a to metryką chrztu, dowód osobisty polski, prawo jazdy szoferskiej, deklarację renty wypadkowej i inne zapiski, oraz gotówkę w kwocie 600 zł., proszę o łaskawy zwrot dokumentów pod adresem: Kraków, ul. Józefa 9, m. 25, Kuc Kazimierz, a gotówkę zatrzymać przy sobie.

Zgubiona Personalausweis Nr. 348 OBD Krakau i Ostbahn Dienstbescheinigung, ważny do 28. IX. br. na nazwisko Tarnawska Mieczysława. 8381

Zgubione akt kupna placu, Asekuracja domu i plan domowy, wystawione w Sędziszowie Kieleckim, na nazwisko Marja Sawioga, wieś Bąkowiec 31, gm. Sędziszów Kielecki. 8119

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Władysława Kurcebowa, Nowy Sącz.

Zgubiona dnia 18. września br. w Borku Fałęckim, Kartę Rozpoznawczą, wystawioną w Krakowie, legitymację z Izby Zdrowia i inne dokumenty, na nazwisko Skowron Ryszard, Borek Fałęcki, ul. Główna 40. 7947

Zgubiono dnia 18. IX. 1944, Kennkartę Nr. IV/54869, wydaną przez Stadthauptmann, Kraków, na nazwisko Jura Janina, zam. Kraków, ul. Rękawka 15. 7871

Zgubiono w pociągu Słomniki—Kraków, Kennkartę Nr. IV84058, wydaną w Krakowie, oraz Kartę Pracy, na nazwisko Feliks Koszałek. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 7800

Zgubiono Kartę Pracy i Kennkartę Nr. VI 28310, wystawioną w Przeworsku, na nazwisko Kurek Stanisław zam Biertowice. 7644

Zgubiono 26. 9. 1944 torebkę damską z Kennkartą wystawioną w Krakowie Nr. V/166861 na nazwisko Twarowska Władysława wraz z innymi dokumentami. Łaskawego znalazcę proszę bardzo o oddanie ważnych dla mnie dokumentów za wynagrodzeniem — gotówkę proszę zatrzymać. Kraków, Mogilska 44.

Poszukiwanie się wzajemne

Picholski Aleksander „Gross-Born" jest zdrów, prosi żonę Danutę i syna Andrzeja z Warszawy lub osoby trzecie o wiadomość przez Jana Skowrońskiego, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, m. 7.

Stelna Leena z żoną Zofją i pięciomiesięczną córeczką Hanią oraz **Skórskiego Jerzego,** zamieszkałych w Warszawie, Żoliborz, Haukego 9, poszukują Steinowie. Kraków-Podgórze, ul. Węgierska 3, m. 11. 9924

Butlor Aldona, Warszawa-Grochów, ul. Kordeckiego 36, poszukuje matki Gizelli. Kraków, Starowiślna 82, m. 4 u p. Tököly. 9979

Stępczakowa Gabrjela z Jackiem, Wojtusiem i Elżunią z Warszawy-Bielany, Ceglowska 28, poszukiwani. Wiadomość uprasza się kierować do Biura Ogłoszeń Krajna, Adolf-Hitler-Platz 46, Kraków. 9983

Niszke Edward z Warszawy! O wiadomość prosi siostra Edyta. Kraków, Batorego 11, m. 3. 17

Rościszewska Marja, Warszawa Narbuta 27, oraz **Rościszewska Krystyna,** Moniuszki 4, poszukiwana przez męża. Ktoby wiedział o ich losie proszony o podanie wiadomości pod adresem: Zofja Wojtowiczowa, Kraków-Prokocim, ul. 3-go Maja 15. 75

Chyczewską Halinę, ostatnio Warszawa-Żoliborz, Al. Mickiewicza 38 i siostrę **Chrostowską Irenę** z mężem i dziećmi poszukuje siostra. Proszeni są o znak życia i przyjazd do Krakowa. Fr. Gomola, Kraków, Zamenhofa 6, m. 9

Teleśnickiej Felicji matki swojej, zamieszkałej Warszawa, ul. Noakowskiego 12, oraz ciotek **Horszowskiej Stanisławy,** zam. tamże i **Rytlowej Zofji,** zam. ul. St. Augusta 30, poszukuje Teleśnicki Zbigniew. Wiadomości proszę [illegible]: Teleśnicki Zbigniew, Starachowice Dolne 24, m. 4. 31

Konową Wandę z Lisią i matką są w Krakowie: Lwowska 22, m. 14, proszą rodzinę o wiadomości. 53

Szuk Stanisława poszukuje córki swej Krystyny z Warszawy. Wiadomości proszę podawać: Milanówek Warszawski, Królewska 6a lub Kraków, Wolnica 9, Włodarska. 63

F. Ottówna, która podała adres z Wagram, proszona jest o wiadomości, zdrowiu, powodzeniu i coś więcej. Kraków, św. Tomasza 15, IV p., m. 7.

Inż. Szawdyna Edwarda i Zakrzowskiej Haliny, ul. Żórawia 35 oraz **Szawdyna Wacława,** lekarza z Żoliborza, **Szawdyna Juljusza,** urzędnika PKO, **Julien Wiktorji i Julien Kazimierza,** filatelisty, Kocielna 12, poszukuje: Ulawska Irena, Kraków, ul. Starowiślna 28, m. 13.

Poszukuję sióstr: **Grzymałowskiej Marty** i męża **Jerzego,** siostry **Głębockiej Izy,** męża **Józefa** z Warszawy, ul. Sędziowska 11. Wiadomość proszę kierować pod adresem: Częstochowa, Hutgasse 15 m. 6 — Lubieniecka. 8973

Rösner Józef, Bieniewski Justyn, Wójcik Edward, Malinowski Leon uchodźcy z Warszawy, są w Wiedniu 56/6, Wehgasse 37 poszukują swych rodzin.

Ciechocińska Krystyna z Warszawy, ul. Pawia 63, m. 125, szukają Kowalowie, Kraków, Poselska 9, m. 10. 9010

Bujakiewicz Stanisława z synem **Bogdanem,** zam. Warszawa, ul. Czackiego 14, m. 33. O jakąkolwiek wiadomość prosi mąż Józef Bujakiewicz, Kraków, ul. Czarnowiejska 19 m. 9. 9012

Krasowska Władysława, zam. Warszawa, ul. Czerniakowska 106, m. 25. O jakiekolwiek wiadomości prosi mąż Władysław Krasowski, Kraków, ul. Pijarska 9 II p. Firma „Ostdeutsche Chemische Werke" 9015

Sokołowski Zdzisław, Warszawa-Leszno, przebywa obecnie Rottweil a/N. Hinterprädiger Lager 21, poszukuje żony **Wandy,** ur. Klawe, siostry **Wandy,** matki **Zenobji,** ojca **Wacława,** oraz **Iwony Rauboskiej.** Ewent. informacje proszę kierować również: M. Bator, Kraków, Staszica 11, m. 9. 9016

Stamfesta Tadeusza z żoną, zam. w Warszawie, ul. Wspólna 15, poszukuje brat. Ktokolwiekby wiedział coś o ich losie, proszony jest gorąco o powiadomienie Stamfest, Kraków, Starowiślna 43, m. 20. 9021

Kierowniczkę Internatu R. G. O. dla dziewcząt, Warszawa, ul. Czarneckiego, Żoliborz, p. **Irenę z Kisielnickich Ściborowa Dziembowską** poszukują Sewerynowie Dziembowscy, Zawoja II-ga, przez Kraków, koło Makowa i Marja Woźniakowska, Kraków, pl. Kossaka 4. 9155

Rodzinę **Jana Janusa,** zamieszkałą Warszawa-Okęcie, kolonja Rakowiec, dom Mazurkiewicza, poszukuje Marta Jakubek Zawoja II-ga, przez Kraków, koło Makowa i Marja Woźniakowska, Kraków, plac Kossaka 4, I. p.

Skowrońskiej Zofji z Warszawy, Plac Napoleona 6, kto zna adres, proszony jest o podanie wiadomości córce Zofji Krzyżanowskiej, Sędziszów pod Jędrzejowem, dom p. Wcisło. 9135

Dziembowskich, Janka lat 14 i **Michała,** lat 13, synów Stefana i Marji Ludwiki z Karwowskich, zamieszkałych w Warszawie, ul. Czarneckiego, Żoliborz, Internat RGO. poszukuje stryjostwo Sewerynowie Dziembowscy, Zawoja II-ga, przez Kraków, koło Makowa, lub Marja Woźniakowska, Kraków, ul. Kossaka 4, I. p. 9154

Jakubek Joannę zamieszkałą w Warszawie przy ulicy Noakowskiego u pp. Mecenasostwa Huczków, poszukuje siostra Marta Jakubek, Zawoja II-ga, koło Makowa, przez Kraków i Marja Woźniakowska, Kraków, pl. Kossaka 4, I. p.

Piotrowski Michał, wieś Polana, koło Chyrowa oraz członkowie jego rodziny z Chyrowa poszukiwani. Kto mógłby udzielić wiadomości o ich losie, proszony o zgłoszenie: Kraków ul. Długa 59/19, Bobrownicka. 9158

Apolonji Tyaurskiej, zam. w Warszawie, ul. Siedlecka 25, poszukuję. Ktoby wiedział coś o niej uprzejmie proszony jest o zawiadomienie: Tybursk[illegible], Kraków, ul. Skałeczna nr 12, m. 22.

Współlokatorzy domu nr. 160 przy ul. Piusa w Warszawie oraz Skorupki 6 proszeni są o odezwanie się pod następującym adresem: Mikołaj Iwanow, Częstochowa, ul. 7 kamienic, nr 9, m. 1.

Teresę Sadowską, zamieszkała Warszawa, ul. Tamka 5, m. 7, poszukuje córka Sewerynowa Dziembowska, Zawoja II-ga przez Kraków, koło Makowa; lub Marja Woźniakowska, Kraków, pl. Kossaka 4, I p. 9153

Dąbrowski Henryk, Warszawa, Elektoralna 53, o wiadomości i przyjazd prosimy, jesteśmy wszyscy pięcioro Mościce oraz **inż. Dąbrowski Stefan** z żoną, Aleja na Skarpie 67, o wiadomości proszą Dąbrowscy pod adresem: I Harasowska, Kraków św. Sebastjana 18.

Kurewscy Helena, Danuta i Stanisław, zam. Warszawa-Mokotów Grażyny 7, proszeni o wiadomość lub przyjazd: Marja Szajdakowska Kraków, ulica Grodzka 12. 9037

Ktoby wiedział o rodzinie **Mazurków,** zam. częściowo Warszawa, ul. Hrubieszowska 7 i częściowo Warszawa, Młociny proszony jest o podanie wiadomości: Kraków ul. Grodzka 9 Centrokomis. 9052

Edward Otto, ur. 1908 we Lwowie, zam. w Warszawie. Ktoby wiedział o miejscu pobytu, proszony jest o wiadomość dla T. Horaka, na adres: Kraków, św. Agnieszki 2, m. 18. 9058

Nisio Helena, zam. w Warszawie-Mokotów, ul. Puławska 107, m. 7, poszukiwana jest przez Antoniego B. Ktokolwiek wiedziałby o jej losie, proszony jest o podanie wiadomości: Kraków, ul. św. Wawrzyńca 20, m. 10, Gąstołowa Jadwiga. 9036

Kalbarczyk Jerzy, lat 16, z Warszawy, Tatrzańska 8, zaginął 21 sierpnia. Miał 3 blizny na czole. Widziany był w Warszawie, Rakowicka 19 w Zakładzie „Dobroczynność". O każdą wiadomość o zaginionym prosi Wojciech Trzciński, Nowy Sącz, Rynek 13.

Ronia Żołcińska, ur. 8. IX. 1922, zam. ostatnio w Warszawie, Schuchstr. 28. Widziano ją z początkiem sierpnia na stacji Radom. Kto z Szan. Czyteln. poda bliższe szczegóły, albo obecny adres, gorąco proszony jest zawiadomić: M. Nowak, Kraków, Rękawka 33. 9077

Ruszczyński Stanisław, poszukuje żonę **Janinę** i córki **Magdalenę** i **Joannę** z Rakowieckiej 41, Warszawa, przebywam Pilica, Zamek, poczta Wolbrom. 9078

Wiklickiego Leopolda, Mławska 5, **Janowskiej Marji,** Pańska 3, **Leśniewicz Czesławy,** Krzywe Koło 12, **Skalskiej Kamili,** Narbuta 45, **Śliwy Kazimiery,** Felińskiego 44, Żoliborz — Warszawa, poszukuje Wiklicka Janina. Serdecznie proszę o wiadomość Warszawiaków. Kraków, Paulińska 2, m. 14. 9090

P. Inż. Tadeusza Kwiatkowskiego z Warszawy, ul. Bagatela 15, prosi o wiadomość pod adresem: Kraków, ul. św. Gertrudy 4, u. p. Zofji Haraschin, Iza Rosinkiewiczowa. 9091

Brodzisza Adama i żony jego **Marji Bogda,** artystów filmowych, zamieszkałych Warszawa, Malczewskiego 28, ktoby wiedział o losie ich, proszony jest gorąco o wiadomość. Kraków, ul. Zwierzyniecka 27/7.

Dr. Zawiszy Antoniego ze Zmigrodu koło Jasła, **Inż. Zawiszy Jana** z Włoch koło Warszawy, ul. Wrońskiego, sędziego **Roja Stanisława** i **Mikulskiego Jana,** obydwaj z Jasła, ul. Basztowa — poszukuje rodzina. Prosimy łaskawie zawiadomić: p. Freund, Kraków, ul. św. Gertrudy 14, m. 14, dla Mikulskich.

Jadwiga Zagórowska z Orzolskich z córeczką **Tosią,** zamieszkała w Warszawie, Wspólna 54a, m. 13, gdzie się znajduje. Kto wiedziałby proszony jest o podanie mi adresu pod: Bronisława Rychlowa, Wieliczka ul. Klaśnieńska 2. 9095

Myszkowskiej Isi z Kirowów, oraz jej męża Pawła, zam. ostatnio w Warszawie-Saska Kępa, Walecznych 12, proszony jest o podanie wiadomości siostrze. Równocześnie proszę pana, który był w dniu 26. IX., a nie zastał mnie w domu, aby podał swój adres, względnie aby był łaskaw pofatygować się osobiście. Wiadomości proszę kierować w godzinach południowych: Leonja Tomasik, Kraków, Starowiślna 95, m. 15. 9098

Słomski Adolf, dyrektor Banku Zw. Sp. Zarobk. w Warszawie, jego żona i córka **Barbara Kryglcz,** zam. w Warszawie, ul. Miedziana 16, m. 12, poszukiwani. Wiadomości kierować: H. Frankowski, Nowy Sącz, ul Rury 39. 9104

Dr. Zagórowski Zygmunt, Warszawa, ul. 6 Sierpnia 18, m. 7, **Zagórowska Jadwiga,** Warszawa, Wspólna 54a, m. 13. Proszę o wiadomość o nich: Kraków, Florjańska 51, firma Węgloblok. 9106

Ksenię Borodzicz-Koch, ostatnio zamieszkałą Warszawa, Widok 11, poszukuje mąż. Wszelkie łaskawe wiadomości prosi pod adresem: Dr. Turek, Kraków, Siemiradzkiego 9, II. 9125

Grabczowskich Maryli i Mirosława z dziećmi **Marją, Florjanem i Jerzym,** Siostry Szarytki **Euzobii Laubitz,** Szpital Dzieciątka Jezus, **Marji Zarębowicz i Ali Pęskiej,** szukam i proszę o jakąkolwiek wiadomość, za wynagrodzeniem. Zofja Laubitz-Czajkowska, Biały-Prądnik, Narutowicza 23. 9131

Malskiego Lucjana Krzysztofa, lat 12, Warszawa, Wilcza 23/9, prosi o wiadomość Irena Stoczek-Kisielewska, Kraków, Wielopole 3, m. 8. 9133

Na Nowogrodzkiej 37, m. 16, Warszawa zam.: **Zofję Zgierską, Marję Walknowską, Marję Łoszczyńską, Karolinę Sojkową, Krystynę Sojkównę,** poszukuję. Wiadomość kierować pod adresem: Perfumerja Mira Kowalska, Kraków, św. Marka 20. 9384

Wosołowski Bronisław i **Tolimira z Galkiewiczów,** Warszawa, Żoliborz, Krasińskiego 29, **Gołaszowski Władysław** i **Irena** z **Wosołowskich,** zam. Henryków k/Jabłonny lub od końca lipca Warszawa, Żoliborz, Krasińskiego 29, **Anna** i **Stanisław Rosochaccy,** Warszawa, ul. Wilcza 52, proszeni są przez Wesołowskich, Zakopane, Harenda, W. Harendzianka o danie znaku życia, lub o przyjazd pod powyższym adresem. Uprasza się również wszystkie osoby, któreby mogły udzielić informacji, lub wskazówek, dotyczących losu wyżej wymienionych o podanie ich listownie pod tymże adresem. 8861

Profesorów Uniw. Dra Kurkiewicza Tadeusza, Dąbrowskiego i **Różyckiego,** zam. ostatnio w Warszawie, proszę o podanie adresów. Knapczyk Andrzej, lekarz. Książ Wielki, k. Miechowa. 8905

Małachowskiej Janiny zamieszkałej ostatnio w Warszawie, przy ul. Sto-Jańskiej 15, poszukuje siostra. Ktokolwiek mógłby udzielić informacyj, proszony jest gorąco o nadesłanie ich pod adresem: Małachowska Lucyna, Dobczyce pod Krakowem, pow. Myślenice, ul. Jana Kazimierza Nr. 8. 8935

Dębska Stanisława z mężem i synem, zam. Warszawa, ul. Marszałkowska 140, m. 8. **Gosparska Ela** z synem, Warszawa, Korzeniowskiego 9. m. 2. **Łapińska Stanisława,** z synkiem, Warszawa Ursynowska 16, m. 1. Proszę wiadomości kierować: Drzewiecka, Kraków, Michałowskiego 1, m. 6. 8936

Wiśniowscy, Warszawa Hoża 37, **Nowakowska Antonina i Białobrzeski Leopold,** ul. Lisowska 46, **Szulcowa Helena** z córkami, Złota 39, **Lipska Kazimiera** i **Wolska Agata,** ul. Topiel, **Puchalscy,** ul. Noakowskiego, **Waligórska Stanisława,** ul. Dworska 46, poszukiwani. Prosi o wiadomość o nich Zofja Wodniecka, Kraków, Szpitalna 36, m. 9. 8437

Jakubowski Bolesław, Warszawa, Filtrowa 75. Przyjeżdżaj tatusiu, jaknajprędzej, czekamy zaniepokojeni. Halina Rutkowska, Kraków, Skrzyneckiego 4, m. 18. 8957

Kirsch Wanda i Karol; Waszkiewicz Ludwik z Warszawy ul. Leszczyńska 7a, poszukiwani przez Zofję S., po adresem: Końskie, Nowy Świat 3 u p. Szukalskich. 8992

Łożojsk — Tołok Szogda, zgłoś się w Krynicy — Plebanja. 9008

Szybek Helenę, Warszawa, Czerniakowska 208, **Kellor Annę,** Mokotowska 58, poszukuje: Szybek Bogusław, Kraków, Westring (Podwale) 47. 9040

Łodzińskiego Tomasza z żoną i córką Basią, oraz Nowaka Tadeusza z żoną i synem zamieszkałych Warszawa, Mokotów, Narciarska 56, poszukuje architekt E. Nowak, Kraków, Ks. Józefa 35.

Inż. Anatol Kopystiański z A. E. G. w Warszawie i jego rodzinę, zam. ul. Jaworzyńska, kto wie, proszony o wiadomość za wynagrodzeniem: N. Lahota, Neu Sandez, Röhrengasse 53.

Godarska Krysia zamieszkała w Warszawie, Madalińskiego 86, u państwa Haców, a pracująca w lecznicy na Chmielnej — kto wie gdzie znajduje się, zechce powiadomić Michałowską, Kraków, Kielecka 4, m. 2. 9186

Chrzanowska Albina, Danuta i Katarzyna z Warszawy, ul. Żelazna 84, są poszukiwane. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować pod adresem: Wolbrom, Fabryka wyrobów gumowych W. Flowerk, dla A. Chrzanowskiego. 9195

Dąbrowiecka Jadwiga, ur. 14. VI. 1914, **Dąbrowiecka Hanna,** ur. 4. III. 1942, **Kantorek Róża.** Wiadomość podać: Stanisław Dąbrowiecki, gm. Przygrów, pow. Radomsko, ul. Zarębska 17, lub Woźniak Barbara, Kraków, Karmelicka 14, m. 9.

Borkowskich Warszawa, Elektoralna 3, m. 6, znajdujących się na ul. Przejazd 3, **Jasia i Marjan Wołyńscy, Andrzej Żukowski** z szwagrem i siostrą, z ul. Sierakowskiej 7, m. 7, poszukuję. Proszę o podanie adresu tych rodzin Helenie Duczek, Kraków, ul. Poselska 22, Hotel Narodowy. 9213

Dąbrowski Maciej, Walerja Dąbrowska, Wanda Dantor, zam. Warszawa, Miedzeszyńska 50, m. 1, poszukiwani przez rodzinę. Stefanję Motrenko z córką przebywającą w Juljance koło Częstochowy, stacja Potok Złoty — Jaskulscy.

Dr. Antoni Hołowczak, notarjusz z Warszawy, Brodzińskiego 6, m. 10, poszukuje rodziny. Zgłoszenia na adres: Kraków, Grodzka 35 (adw. Jan Żurawski).

Dr. Antoni Hołowczak, notarjusz z Warszawy, poszukuje **Józefa Diznora, Olgi Koreckiej, Władysława Barucha, Aleksandra Nowickiego, Zygmunta Strzałkowskiego, Adama Wiszniowskiego** z Warszawy, Żoliborz. Zgłoszenia na adres: Kraków, Grodzka 35, m. 4. (Jan Żurawski, adwokat). 9222

Zielińska Wiktorja, zam. w Warszawie, ul. Górska 16/18, prosi o wiadomość o synu **Antonim** lub jego żonie **Romualdzie z Radulskich,** Okólnik 5, m. 2, na adres: Kielce ul. Kolejowa 38, u p. Tilgnerowej. 9224

Peter Franciszka, Zenon Nowosad, Marja, Lila, Włodzimierz, zamieszkali Warszawa-Żoliborz, ul. Słowackiego 22 — ktokolwiekby wiedział coś o nich, proszę o łaskawe zawiadomienie pod adresem: P. Zemojcin, Kraków, Bank Gosp. Kraj., Florjańska 2, dla Jana Petera, albo P. Łotocka, Kraków-Podgórze, Kącik 14. 9234

Kopecka Anna i Stanisława, Daniel i August Kubo z Warszawy (Nowy Dwór). Proszę wszystkich, ktoby mógł udzielić o danych osobach informacyj pod adres: Kraków, Reichstrasse 81, I. p. m. 4, J. Kube. 9239

Roman, Aleksander i Joanna Mańko ze Lwowa, jestem w Krakowie, ul. Reichstrasse 81, I. p. m. 4, J. Kube.

Gorzędowscy Apolonja, Celina, Adzia, Aleksander, Jerzy, zam. Warszawa, Wolska 16, m. 27; **Pyczot Janina, Jan, Marja,** ul. Marszałkowska 36, m. 27; **Marciniak Eugenja,** Moniuszki 11, proszę zawiadomić Michalską Krystynę, Rabka-Zdrój, „Gwiazda". 9243

Annę, Julittę, Barbarę Gołaszewskie, zam. Warszawa, Grzybowska 8, poszukiwane podać wiadomość na adres: Helena Górzyńska, Rabka. 9244

Fabiszewski Teodor z Warszawy, poszukuje rodziny i przyjaciół, Kraków, Dietla 21, m. 28. 9246

Poszukuję **Tytusa Sołonowicza,** ojca mego z Warszawy, Twarda 20; **Eugenji,** plac Kaz. Wielkiego 5; **Ireny,** Chmielna 122, Sołonowicz; ktokolwiekby wiedział o wyżej wymienionych osobach, proszony jest o podanie miejsca ich pobytu pod adres: Hanka Wierzbicka, Końskie, ul. Północna 7, u pp. Trojanowskich.

Dutkiewicz Józef, urzędnik Banku Komunalnego w Warszawie, zamieszkały ul. Bednarska 26, proszony jest o wiadomość. Ktokolwiek wiedziałby coś o nim, proszę podać na adres: Antoni Dutkiewicz, Jędrzejów, ul. Główna 71; lub Jadwiga Dutkiewicz, Kraków, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Kraków, Adolf-Hitler-Platz Nr. 8. 9249

Smorczewskiego Władysława poszukuje żona z dziećmi i rodziną. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu, proszony jest gorąco o wiadomość: R. G. O. Kraków, Smorczewska. 9250

Mączowski Bohdan, Warszawa, Żoliborz, Mścisławska, poszukiwany przez żonę Wacławę. Zawiadomić proszę: Jastrzębską, Kraków, Retoryka 1/14. 9258

Kopernok Gertrudę z Warszawy-Mokotowa, ul. Odolańska 41, poszukuje i prosi o jej przyjazd bratanek Janek Kopernok Kraków, ul. Karmelicka 28, m. 10.

Fedorowicz Wacława z Jackowską, zam. w Warszawie, ul. Hoża 7, proszone są kartką pocztową o adres i wiadomość pod: Neu-Sandez, Tatrastr. 18, Januszewski Eryk. 9263

Bujak Józefy i **Apolonjusza,** zamieszkałych ostatnio w Warszawie, Zakroczymska 9, poszukuje córka. Kraków. Zwierzyniecka 11 m. 10, Kucharska.

Kucharski Jerzy, zamieszkały w Warszawie, Waliców 17, m. 10, ostatnio Zakroczymska 9 u babci, poszukuje go matka Kucharska, Kraków, Zwierzyniecka 11, m. 10 (pobyt chwilowy). Wyjeżdżam Tomaszów Mazowiecki, wujek Kostek.

Kruszewska Edyta. Mateńko, jestem w Krakowie, Starowiślna 82, m. 10 Dąbrowska Wanda. 9272

Dr. **Kazimierza Jaroszewicza,** Warszawa, Mickiewicza 32a; **Ludwika Turzańskiego,** Szustra 36; **Wandy Ochlewskiej,** Krasińskiego 29 zamieszkałych, proszę Warszawian, którzyby wiedzieli coś o nich, zawiadomić mnie pod adresem Czerwiński, Kraków, Król. Jadwigi 94.

Zarzecki Lucjan z żoną i córkami, **Szymczakowa Irena** i siostry **Ćwiklewskie,** widziane podobno w Pruszkowie z Warszawy, proszeni są lub ich znajomi o zgłoszenie miejsca pobytu pod adresem: Kraków, ul. Różana 4, Zarzecki.

Gilewskiego Janusza wraz z żoną **Jadwigą** i synem Andrzejem, zamieszkałych Warszawa, Leszno nr. 73, poszukuje rodzina. Osoby wiedzące o ich losie, lub obecnem miejscu pobytu, proszone są bardzo o wiadomość pod adres: Gilewska Emilja, Skawina, obok Krakowa, Długa 45.

Marszałek Emilja, właśc. perfumerji „Floralys", Warszawa, Kr. Przedmieście 19, zam. Wronia 67/5; **Marszałek Wiktorja; Marszałek Stanisława,** zam. Wronia 67/5; **Hirszson Wanda,** zam. Poznańska 38/7, o jakiekolwiek wiadomości proszę na adres: Prof. Wrana, Kraków, Skałeczna 5/11. 9283

Sztolcmanówna Eliza, Warszawa, Noakowskiego 20/26 kto udzieli wiadomości. Adres: Horoszkiewicz, Kraków Karmelicka 29 lub Sereno Fenn'a 10

Domańskiego Zdzisława i Aurelego, rok urodzenia 1908 i 1910 oraz **Pawłowskiego Edmunda,** ur. 1881, zam. ostatnio Warszawa, Solna 9, ewakuowanych z Elektoralnej 7, dnia 7 sierpnia, poszukuje Domański Witold. Łask. wiadomość proszę skierować: Kraków, Piłsudskiego 30 Rejent Gertsman. Aurelowa z dziećmi u Witolda. 8634

Samson Elżbieta ze Lwowa poszukuje Samson Mikołaj, Kraków Polizeistr 24

Zakrzowscy Mgr. Adam i **Regina** (dzieci: **Teresa** i **Janusz**) Warszawa, Poznańska 11, proszę o wiadomość o nich: Zakrzewski, Kraków, Brzozowa 4, m. 7.

Głodowa Helenę z Kołaczyc, okolica Jasła poszukuję. Wiadomości proszę kierować: Stanisława Drużkawiecka, Kraków, Wielopole 13, ofic. m. 16. 8814

Woźniak Annę i Józefę z Kołaczyc (okolica Jasła), poszukuję. Wiadomości proszę kierować: Kraków, Grzegórzecka 66, Drygałowie. 8815

Głowacka Marja, zamieszkała ostatnio Nowe Brudno, ul. Lipska 11, zawiadamia, że obecnie znajduje się we wsi Rożaja, poczta Jędrzejów, gmina Słupia, u P. Zdański. 9548

Kalinowskiego Henryka z Warszawy, ul. Płocka 27, m. 6, **Oraczewskiego Władysława,** Odolany 13, ostatnio będącego w Klarysewie, ktokolwiek wie o ich losie, proszę o powiadomienie: Kalinowska, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 22, m. 9.

Kalinowska Zofja z Warszawy, ul. Płocka 27, m. 6, **Oraczewska Hanka,** Odolany 13, znajdują się w Krakowie, Adolf-Hitler-Platz 22, m. 9. Poszukują rodzinę i znajomych. 8822

Sosnkowski Andrzej. Kto z pracowników Elektrowni Warszawskiej wie coś o losach inż. Andrzeja Sosnkowskiego, proszę zawiadomić matkę Helenę Sosnkowską, Pilica Zamek, przez Wolbrom. 8848

Żardecki Andrzej z Warszawy-Żoliborz, ul. Śmiała, oraz **Żardecki Jan** z Warszawy-Mokotów, ul. Szustra 18 wraz z rodzinami są poszukiwani. Kto wie o ich losie, względnie o ich obecnym pobycie, proszony jest o danie wiadomości pod adresem: Dr. Stawówiak, Kraków, Florjańska 51, m. 3. 8867

Goczał Franciszek z żoną **Józefą z Zielińskich** i dziećmi: **Krystyna** i **Antonim,** poszukiwani przez rodzinę. Wiadomości prosimy na adres: Goczał, Kraków-Podgórze, Ludowa 4, m. 4. 9307

Radońska Jadwiga z Basią, Jasiem, Zosią i Joasią Solec 20B; **Rutkowski Jan,** Solec 20B, **Urbanowa Zofja z Ryszardem i Zygmuntem,** Solec 20B; **Rutkowska Wanda z Urszulą i Krzysztofem,** Solec 20B; **Radońska Wiesława,** Solec 20A; **Sosnowska Krystyna,** Solec 20A; **Mokola St.** Wołomin k/Warszawy, Słowackiego 11. Ktoby wiedział cośkolwiek o losach powyższych rodzin proszony o wiadomość na adres: Żebrowska, Wolbrom, Pilicka 7. 9311

Marję Wójcicką z córką 5-cio letnią **Jadwigą,** szukam. Wójcicki Tadeusz, Bogumiłowice, Dębina Łętowska, albo Kraków, Rakowice, Sadzawski 143, Mędrela. 9320

Derwiszowej Marji i Parnowskiej Marji z Warszawy, ul. Focha 8, poszukuje rodzina. **Derwisz-Latalowa Zofja** z córeczką Anisią, jest w bezpiecznym miejscu. Łaskawe wiadomości o wyżej wymienionych, proszę kierować: Marjan Kozłowski, Kraków, ul. Warszawska 4.

Königowa Jadwiga, zamieszkała Warszawa, Chłodna 68/6. Ktokolwiek wie coś o jej losie, proszony jest o zawiadomienie Haliny Chodorowskiej, Kraków, ul. Dietla 44, m. 7. 9352

Piechocką Helenę, lat 21, **Piechocką Irkę,** lat 19, **Piechockiego Zbigniewa,** lat 23, poszukuję. Wszelkie wiadomości o zaginionych, uprasza się nadesłać pod adresem: Stanisław Waldowski, Kraków, św. Sebastjana 10, m. 10. 9354

Toplińscy: Jan, adwokat, **Marja z Kowalskich,** matka **Zofja z Bieleckich,** żona, **Stanisław,** brat, zam. Warszawa-Żoliborz, Krasińskiego 18, m. 89, lub Święcickiego 8, poszukiwani przez rodzinę. Ktokolwiek mógłby udzielić wiadomości o losie wyżej wymienionych, lub mieszkańców tej dzielnicy, proszony jest o podanie wiadomości pod adresem: Janina Bielicka, Kraków, Łobzowska 45, m. 1, lub Luchter, Starachowice, Komunikacyjna 12, Dystrykt Radom. 8912

Mgr. Jan Loman z Warszawy, Graniczna 15, m. 22, poszukiwany przez córkę Alinę Dniębową, Pilica, pow. Miechów. Uprzejmie proszę o jakąkolwiek wiadomość. 8913

Praczyńska Wiśka, która została wysłana transportem z Tarnowa, dnia 25. VII. 1944 r. Jej rodzinę zamieszkałą w Krakowie proszę o podanie swego adresu. M. Burzawa Tarnów, ul. Kantoria 14/2.

Zakrzewski Stanisław z Warszawy, ul. Cicha 3, z córką **Leokadją,** zamieszkuje obecnie: Zakopane-Bystre Nr. 2673, u p. Torwińskiej. 8934

Jakubowscy, Warszawa, ul. Mokotowska 25, m. 7. **Wacław Jadwiga** z dziećmi i **Teodora Chowiówna,** ktoby wiedział o ich miejscu pobytu proszony jest o zawiadomienie: Jakubowska, Kraków, ul. Blich 3, m. 15. 8949

Markiewicz Antoni i Zofja z Warszawy, Senatorska 29, oraz **Markiewicz Zuzanna z córką Lidją,** z Warszawy-Grochów, Kobielska 11 — poszukiwani. Zawiadomić: Grybów, Gorlicka 169, Markiewicz Józef.

Nosińscy Stanisława i **Bronisław** z córkami z Warszawy, poszukują **Tadeusza Woźniaka** i **Zygmunta Pasiorowskiego,** oraz dalszej rodziny i znajomych. Znajdujemy się w Końskich. Piotrkowska 33.

Holmirska Barbara poszukuje syna **Jerzego.** Wiadomość: Kraków, Kościuszki 35, m. 9, u p. Gierasińskich. 9297

Dr. Jerzy Krzyżanowski, ginekolog z rodziną, zam. w Warszawie ul. Królewska 29, m. 32 (ordynował: Marszałkowska 9, m. 12). Łaskawe informacje o nim proszę kierować: J. Krzyżanowski, Kraków, ul. Powiśle 4. 9355

Krämer Bożena lat 16, Warszawa, Bielany, Kasprowicza 65. Ktokolwiekby coś wiedział jest proszony dać znać matce. Kraków-Rakowice, Główna 293, Lewicki. 238

Wojciechowskiego Edwarda, lat 52, znajdującego się w domu przy ul. 6-Sierpnia 34, poszukuje syn. Co się stało z nim lub z mieszkańcami tego domu. Łaskawe wiadomości kierować za wynagrodzeniem: Kraków, ul. Sławkowska 9, Gryzik, Lech. 9899

Krzyżanowski Juljusz, profesor, wraz z żoną **Ireną z Komorowskich,** dentystką, zamieszkałych Warszawa-Mokotów, ul. Szustra 35, poszukiwani. Ktoby wiedział o ich losie proszony jest gorąco o wiadomość: Kraków, ul. św. Sebastjana 16, m. 23. 9917

Kobierzycka Marja lat 60, z córką **Marją,** lat 35, zam. Warszawa, **Jan Cisło,** lat 40, **Janina Cisło,** lat 17, **Franciszka Zibura,** lat 62, **Antoni Zibura,** lat 70, zam. Warszawa-Praga, Kowieńska 27/17, poszukiwani. Wiadomości kierować: Anna Gruszecka, Kraków, Paulińska 18, m. 6. 9923

Dr. Zdzisławę Morawska i Czesława Markowskiego z Warszawy, poszukuje Dobrowolska Wanda, Kraków-Borek Fał., ul. Polna 319. Prosimy przyjeżdżajcie, czekamy. 9931

Markowską Halinę i Burzyńską Genowefę, pracowniczki szpitala Karola i Marji w Warszawie, Leszno 136, tamże zamieszkałe, poszukuje Dobrowolska Wanda, Kraków, Borek Fał., Polna 319. Ktoby coś wiedział o losie tych osób, proszony jest o wiadomość.

Trzaska-Durska Hanna z córką, poszukuje siostry z Warszawy, **Linińskiej Marji** z córką **Dadą.** Wiadomość: Kraków, Michałowskiego 3, m. 4.

Górka Zdzisław, zam. w Warszawie, ul. Górnośląska 45/5, jest w Krakowie i prosi o powiadomienie rodziny i znajomych. Wiadomość: Kraków, R. G. O., ul. Karmelicka 41. 9937

Tadeusz i Irena Mozgołowie z córeczką **Krysią,** zamieszkali w Warszawie przy ul. Koszykowej (Hale Targowe), ktoby o nich wiedział, proszę kierować wiadomość: Bochnia, ul. Koszarowa 161, Izabella Szmytowa. 9167

Łaskiego Jarosława, Eleonorę, Broneczka, zamieszkałych Śliska 62; **Ostrowskiego Wacława, Annę; Romiszewską Marję; Macierewicz Jadwigę,** zamieszkałych Warszawa, Radziwiłłowska 8 — poszukuje i prosi o jakiekolwiek wiadomości Szyszko-Bohuszowa, Kraków, Sobieskiego 5. 9482